

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata),
206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

15

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Dzień i noc trwa akcja kopania rowów! Wszyscy spełniają swój obowiązek!

Deklarujemy bezwzględna gotowość do wszelkich ofiar i poświęceń dla wzmożenia siły obronnej Państwa

Warszawa, 27. 8. ŻAT. Żydowskie Koło Parlamentarne z udziałem senatora dra Zmygrydera-Konopki na ostatnim posiedzeniu uchwaliło w związku z obecną sytuacją międzynarodową następującą rezolucję:

„W okresie, gdy Państwo Polskie przez swą gotowość, postawę moralną i jedność wzbudza na całym świecie podziw, oraz energicznie przeciwstawia się wrogim zakusom, godzącym w całość,

niepodległość i suwerenność Polski, w czasie gdy wraca tradycyjne hasło „za naszą i waszą wolność”, a Polska gotowa jest stanąć do walki w obronie cywilizacji i wolności powszechnej z nawałą barbarzyństwa — my, społeczeństwo żydowskie w Polsce, deklarujemy bezwzględną, natychmiastową gotowość do wszelkich ofiar i poświęceń dla wzmożenia zwartości wewnętrznej i siły obron-

nej Armii. Patriotyzm ten nie ogranicza się do obowiązków obywateli z ustawy wypływających, lecz z głębi serca, albo wiem przeświadczeni jesteśmy, że chodzi o losy Państwa, z którym jesteśmy nierozdzielnie złączeni. Nie jest to tylko zwykły obowiązek, ale wysoko-cenny patriotyzm każdego obywatela, świadomego swych obowiązków i praw względem państwa”.

Ostry kryzys w rządzie włoskim

Dymisja hr. Ciano? -- Król grozi abdykacją

Paryż, 27. 8. (r). Wielkie wrażenie wywarła wiadomość, która nadeszła z Rzymu o silnym przesileniu, jakie nastąpiło w rządzie włoskim. Wedle wersji obiegających Paryż, Mussolini przyjął dymisję hr. Ciano ze stanowiska ministra spraw zagranicznych. Hr. Ciano, który w sferach rządowych, a szczególnie w rodzinie królewskiej nie cieszył się zbyt dużą sympatią, zwłaszcza od czasu całkowitego poddania się linii polityki hitlerowskiej, podał się do dymisji w wyniku przyjęcia przez króla włoskie-

go apelu Roosevelta i pozytywnego ustosunkowania się rządu włoskiego do tego apelu.

Wedle wpływających z Rzymu wiadomości, kwestia ustosunkowania się Włoch do apelu Roosevelta była przedmiotem bardzo burzliwej narady ministrów oraz wymiany zdań między monarchą a Mussolinim i hr. Ciano. Król miał stanowczo oświadczyć, że na wypadek odrzucenia apelu Roosevelta oraz wdania się w konflikt po stronie Niemiec bez uprzedniego wy-

czerpania wszystkich możliwości pokoju — abdykuje. Negatywne ustosunkowanie następcy tronu, który w tym wypadku objąłby tron — do reżimu jest powszechnie znane. Następcą tronu ks. Humbert nie utrzymuje z hr. Ciano żadnych stosunków. Mussolini miał się ostatecznie zdecydować na odsunięcie zięcia od steru polityki zagranicznej i samodzielne objęcie tej teki. Mówi się o formalnej dymisji hr. Ciano w wyniku tej decyzji.

Garnizon brytyjski wycofany z Palestyny

Żydzi organizują ochotnicze oddziały wojskowe

Jerozolima, 27. 8. ŻAT. W całej prawie Palestynie wycofano garnizony tamtejsze z wyjątkiem dwóch batalionów. Garnizony te zostały wysłane do Egiptu na granicę libijską. Liczba skoncentrowanego wojska wynosi czterdzieści milionów żołnierzy. Władze palestyńskie pertraktują z czynnikami żydowskimi w sprawie zorganizowania

specjalnej służby celem obrony kraju. Zmobilizowano już ochotników w liczbie 20 tysięcy osób. W razie wybuchu wojny mają być zwolnieni z aresztu wszyscy Żydzi i Arabowie, będący przestępcami politycznymi, z wyjątkiem osób podejrzanych, iż są agentami państw wrogich.

Linie okrętowe i lotnicze komunikują, iż komunikacja na Morzu Śródziemnym nie uległa żadnej przerwie. Konsulaty niemieckie i włoskie w Palestynie przystąpiły do rejestracji swych obywateli, nie-Żydów. Konsulaty amerykańskie nie wydały dotychczas żadnych instrukcji w sprawie rejestracji.

BERNARD SINC

SZANSE AKCJI POKOJOWEJ

„Niejasna” sytuacja jest już o tyle jasna, iż właściwie zbyt wiele są komentarze do telegramów, które nie pozostawiają już żadnej iluzji co do możliwości wybuchu katastrofy.

Angielska flota wojenna znajduje się w Skageraku, armia francuska zdjęła pozycje zarówno na linii Maginota, jak i na innych punktach.

Niemcy skoncentrowali znaczną część swej armii na Wschodzie. Miała miejsce cała seria incydentów granicznych. Już nie zbrojne oddziały S. A. czy S. S., ale zwyczajne patrole kawalerii niemieckiej napadają na polskie punkty graniczne. Prasa niemiecka pisze o atakach na niemieckie samoloty pasażerskie, jakkolwiek można całkiem dokładnie stwierdzić, że były to samoloty wojskowe które przelatywały nad granicą polską.

Prowokacje w Gdańsku trwają. Ni stąd ni zowąd zmieniona została faktycznie konstytucja, a władzę objął „naczelnik państwa” Forster.

Modły o pokój, starania poszczególnych państw i prezydentów, to właściwie jak gdyby ostatni zastrzyk dla ciężko chorego.

Pierwszy zwrócił się z apelem pokojowym król belgijski, potem odezwał się prezydent Stanów Zjednoczonych. Zwrócił się do króla włoskiego, zaapelował do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, i jeszcze raz próbował przemówić do „poczucia sprawiedliwości” Hitlera.

Odpowiedź polska jest krótka i godna. Polska przyjmuje propozycje koncyliacyjne, zgadza się na arbitraż, któryby się cieszył zaufaniem obu stron.

Odpowiedź Hitlera, w chwili, kiedy słowa te piszemy, jeszcze nie nadeszła, jakkolwiek są znaki, świadczące o tym, że chciałby się jakoś wykręcić z zajęcia stanowiska wobec propozycji Roosevelta. Henderson odleciał z Berchtesgaden do Londynu i wkrótce ma znowu wrócić do Berlina. Nadzieje na pokój są bardzo niewielkie. Obserwuje się jednak z napięciem wszystkie te ostatnie próby, rozmowy, podróże i akcję mediacyjną Włoch.

W tej groźnej chwili zawarty został sojusz wojskowy między Polską a Anglią. Nie wymaga on komentarzy, jest jasny. Ani Polska ani Anglia nie mają zamiaru napaść na Niemcy. Oba państwa chcą bronić się przeciwko temu, który postanowił zostać jedynowładcą Europy.

Wszelkie ostrzeżenia zostały już wypowiedziane. Mówili Chamberlain, Halifax, Daladier. Może jeszcze zbierze się parlament francuski, może powstanie we Francji rząd szerokiej koalicji. Rzecz jasna, w skład tego rządu wejść nie mogą komuniści, których sytuacja jest obecnie rozpaczliwa. Przez kilka lat z rządu wzywali oni, na rozkaz Moskwy, do stworzenia frontu ludowego, do walki demokracji z Trzecią Rzeszą. W przeddzień podpisania paktu sowiecko-niemieckiego, francuskie pisma komunistyczne „Humanite” i „Ce Soir”, nawoływały do podpisania paktu francusko-angielsko-sowieckiego, jakkolwiek wtedy sprawa już była przesądzona, a Rosja była już związana z Trzecią Rzeszą.

Obecnie naczelnym publicystą „Humanite”, Perri, wystąpił z partii. Rozczarowanie to może przynieść bardzo poważne rezultaty. Wprowadzone w błąd masy komunistycznych zwolenników we Francji, mogą szukać pocieszenia u przywódców faszystowskich, u b. komunisty Doriota.

W tych ciężkich chwilach, gdy słucha się wiadomości radiowych, trudno ominąć stacje „kominternowskie”. Można tam usłyszeć szereg wiadomości o — wystawie rolniczej, szczegóły o ruchu stachanowskim, a potem w dziale „międzynarodowym” podaje się wiadomości o Chinach, o Japonii — i tyle.

Ani słowa nie mówi się o tym, co stało się nazajutrz po podpisaniu paktu, nazywanego „instrumentem pokoju”. Ani jednej wiadomości naturalnie nie podaje się o sytuacji w

Niemczech.

Przywódcy Z. S. R. R. dopiero dziś tłumaczyć się będą przed „parlamentem sowieckim” a więc przed grupą służalczych niewolników, którzy gotowi są z góry akceptować wszelkie zygzaki sowieckiej polityki zagranicznej.

Prawda jest taka, że dzięki paktowi, udało się Rosji istotnie uniknąć konfliktu z Niemcami, wymigać się z zawieruchy, zwrócić całą uwagę w stronę Japonii i pozbyć się niemieckich roszczeń do Ukrainy. Stalin uważa, że Rosja będzie mogła wmieszać się do wojny światowej dopiero w drugiej jej fazie. Zawarty pakt z Niemcami posiada szeroką podstawę. Oznacza on przedłużenie układu berlińskiego, a tym samym wznowienie Rapalla. Nie jest to jednak pakt tego rodzaju, którego nie można by było złamać w odpowiednim momencie.

To jest jednakowoż polityka przyszłości. Dziś interesują każdego szanse akcji pokojowej, dziś każdy pyta się, jak można w obecnym napięciu znaleźć wyjście, czy możliwy jest jakiś kompromis.

Niemcy od dawna już puszczają w obieg różne fantastyczne propozycje, które nie kursują tylko po Berlinie, ale rozsiewane są za pośrednictwem innych, „neutralnych” państw. Lansuje się pogłoski o plebiscytach, korekturach itp.

Równocześnie odbyły się obrady przedstawicieli państw neutralnych, celem zadecydowania o taktyce na wypadek wojny światowej, o sposobach zaopatrywania w produkty przemysłowe i materiały, sąsiadów, którzy zostaną wciągnięci do wojny.

Oddziały wojskowe w Europie stoją w pogotowiu i czekają. Na razie jeszcze trwa ciągle wytężona praca, by znaleźć jakieś wyjście. Mnożą się incydenty graniczne, a równoległe szeptem trwają rozmowy w stolicach zachodnio-europejskich. Wypróbowuje się jeszcze ostatnie lekarstwa. Hitler udaje, że i on chce ratować pokój. Odwołuje uroczystości tannenberskie. Już nie w ciągu dni, ale w ciągu godzin należy się spodziewać ostatecznej odpowiedzi. Widoki są bardzo smutne. Pakt nieagresji między Niemcami a Rosją, wzmocnił szanse katastrofy.

Znowu prowokacja graniczna

Toruń, 27. 8. PAT. W ubiegłą sobotę o godz. 12-tej w pobliżu miejscowości Werski Most, w powiecie sępoleńskim, patrol polski z podchor. Janem Muszyńskim na czele został ostrzelany ze strony niemieckiej z karabinu Strzały padały w pobliżu patrolu, ale nie trafiły nikogo.

Rybnik, 27. 8. PAT. Dnia 27. 8. o godz. 2.45 niemiecka banda dywersyjna ostrzeliwała z karabinu zabudowania znajdujące się obok fabryki „Lignoza” w Szygłowicach, pow. rybnicki,

wkraczając w głąb terytorium polskiego na odległość około kilkunastu metrów. Atak Niemców został odparty.

* * *

Warszawa, 27. 8. PAT. Wczoraj o godz. 23-ej patrol placówki Górzady w miejscowości Małe Słońce obwodu tczewskiego został ostrzelany z drugiej strony Wisły, ze strony gdańskiej. Ogółem oddano 14 strzałów ze strony niemieckiej. Z naszej strony na ogień nie odpowiedziano.

Niemcy odcięli konsulat polski w Kwidzynie

Uczniowie i nauczyciele gimnazjum polskiego wywiezieni przez Gestapo

Berlin, 27. 8. PAT. Jak się dowiaduje korespondent PAT, konsulat R. P. w Kwidzynie obstawiony jest przez policję, która nie wpuszcza nikogo do konsulatu i nikogo z gmachu nie wypuszcza, uniemożliwiając w ten sposób kontakt konsulatu z otoczeniem. Konsulat pozabawiony jest połączeń telegraficznych i te-

lefonicznych. Bliższych szczegółów brak.

Berlin, 27. 8. PAT. Jak się dowiaduje korespondent PAT, w dniu 25 bm. Gestapo załadowała na autobusy wszystkich nauczycieli i uczniów jedynego polskiego gimnazjum w Prusach Wschodnich w Kwidzynie. Autobusy wyjechały w nieznanym kierunku.

Pojednanie w Jugosławii -- wzmacnia przyjaźń polsko-jugosłowiańska

Białogród, 27. 8. PAT. W związku z wejściem do nowego rządu 5 ministrów z chorwackiej partii ludowej i jednego ministra z partii niezależnych demokratów, zaznaczyć należy, że zarówno chorwacka partia ludowa, jak i partia niezależnych demokratów zawsze we wszystkich swoich wystąpieniach prasowych w sposób niesłychanie przyjazny mani-

festowały swoje sympatie dla Polski i wszystkich jej żywotnych interesów. W dziennikach i tygodnikach, należących do ludowej partii chorwackiej i niezależnych demokratów ukazywały się w wielkiej ilości artykuły, omawiające problemy polskie, odpierające kłamstwa propagandy niemieckiej i przypominające dziejową rolę Polski.

„Nie zaczyna się wojny z kartkami żywnościowymi”

Berlin, 27. 8. PAT. Rząd niemiecki postanowił wprowadzić kartki na zakup pewnej ilości artykułów pierwszej potrzeby w szcze-

gólności mydła, węgla, produktów tkackich i butów.

POD ZNAKIEM ŁOPAT I KILOFÓW

Kraków kopierowyy przeciwlotnicze

KRAKÓW, 28 sierpnia.

Życie Krakowa, podobnie jak zresztą wszystkich innych miast polskich, płynie w tej chwili pod znakiem wzmoczonego pogotowia obronnego, którego widowym znakiem jest zbiorowa akcja kopania rowów przeciwlotniczych. W akcji tej bierze udział cała ludność bez różnicy stanów, wyznania i narodowości, okazując pełne zrozumienie obowiązku patriotycznego i powagi chwili.

Na apel prezydenta miasta — cały Kraków stanął do pracy przy kopaniu rowów przeciwlotniczych. Planty, skwery, place, zieleńce — zostały przecięte liniami rowów, w których ludność miasta ma znaleźć schronienie przed odłamkami bomb. Do pracy stanęli wszyscy. Pośpieszyli członkowie organizacji społecznych, stowarzyszeń, związków. Pośpieszyli młodzi i starzy, a nawet dzieci, którym łopata sięga wysoko ponad głowy. Pochyleni wiekiem starcy i staruszki, chwycili łopaty w dłonie. Stanęli na apel wszystkie klasy, stany i zawody. Robotnicy obok inteligentów, mężczyźni w bluzach roboczych obok „sztywnych kołnierzyków“, kobiety w chustkach na głowach obok „kapeluszykowych“ pań. Ortodoksyjni Żydzi zrzucili chałaty, podkasali rękawy. Ochoczo przeciągali przez miasto z łopatami na ramionach.

Łopata — symbolem zbratania

Łopata stała się symbolem zbratania wszystkich — dla wspólnej wielkiej sprawy. Gdy zabrakło w pewnym miejscu na plantach Dietlowskich sznura dla wytyczenia linii rowu, Żydzi religijni ściągnęli swe „cyces“ i związali je w linę, którą wytyczono zarysy rowu. Z głębokim wzruszeniem opowiada nam o tym kierownik budowy rowów na tym odcinku, jeden ze znanych inżynierów krakowskich. Praca idzie szybko i sprawnie. Rosną wały ziemi, usuwanej rytmicznym wyrzutem ramion. Pogłębiają się rowy. Nastroje są znakomite, humory dopisują. Praca odbywa się w atmosferze ogólnego entuzjazmu, od czasu do czasu padają życzliwe docinki pod adresem tych, którzy nie wykazują szczególnej biegłości w posługiwaniu się łopatą. Nastroje i humory wskazują, że ludność Krakowa zachowuje całkowity spokój i dyscyplinę, że jest psychicznie i nerwowo przygotowana na wszystko, co może przynieść najbliższa przyszłość.

Przechodzimy wzdłuż plant krakowskich. Wszędzie rowy, wszędzie praca! Kraków jest przygotowany.

Udział ludności żydowskiej

O udziale ludności żydowskiej w akcji kopania rowów wspomnieliśmy już. Organizacyjnie udział ten wyglądał w ten sposób, że poszczególne żydowskie organizacje społeczne wezwały ludność żydowską do zbiórki przed budynkiem Gminy wyznaniowej, skąd Żydzi uszeregowani wedle grup zawodowych i przynależności organizacyjnej ruszyli na wyznaczone im posterunki, stosując się do udzielonych im instrukcji. Jedna grupa, licząca około 250 osób wykonywała prace na plantach, naprzeciw okien konsulatu niemieckiego. Konsul niemiecki zszedł na dół i przez dłuższy czas przyglądał się z „zainteresowaniem“ postępowi robót, obserwując zarazem uważnie nastroje i miny pracujących.

Bardzo gorliwie pracowała też przez cały dzień młodzież wszystkich szkół żydowskich w Krakowie pod kierownictwem nauczycieli.

Dziennikarze przy pracy

Dziennikarze krakowscy stanęli gremialnie do apelu, aby spełnić obowiązek obywatelski. Przed Pałacem Prasy nastąpiła zbiórka, gdzie zjawili się gremialnie niemal wszyscy dziennikarze krakowscy, którzy uszeregowani w czwórki, z prezesem Syndykatu Dziennikarzy red. dr Lankauem na czele, udali się na ul. Bracką.

Tutaj bracia dziennikarska ustawiła się w „ogonek“ przed sklepem p. Sienkiewicza, nastąpiło odbieranie łopat, po czym karny oddział ruszył na miejsce robót.

Ze śpiewem na ustach nastąpił przemarsz przez ulice Krakowa w stronę ul. Podwale. Tu na wyznaczonym odcinku plant oddział przystanął. Prezes dr Lankau w krótkich słowach wezwał dziennikarzy do pracy, poczem „w imię Boże“ rażno przystąpiono do roboty.

Wszyscy chwycili dziarsko za łopaty i momentalnie zielona darń trawnika zdarta została ostrymi łopatami, rowy pogłębiały się coraz bardziej.

Słońce prażyło silnie w południe, pot zraszał czoła, praca nie ustawała jednak. Pracowali zarówno ludzie starsi, jak i młodzież, a nie brakło i dziennikarek, które zamieniły „watermana“ na łopatę, byle spełnić swój obowiązek obywatelski. Po zakończeniu pracy strudzeni dziennikarze zostali uraczeni wyborną kawą przez jedną z pobliskich kawiarni.

Cała Polska przy kopaniu rowów

Warszawa, 27. 8. PAT. Do akcji kopania rowów przeciwlotniczych stanęło dziś w całej Warszawie 1200 harcerzy i harcererek. Harcerki i harcerze spełniają swój obowiązek z wielkim entuzjazmem, dając mieszkańcom Warszawy piękny przykład swojej gotowości i karności.

* * *

Lwów, 27. 8. PAT. Rozpoczęte w sobotę kopanie rowów przeciwlotniczych w różnych punktach miasta Lwowa trwało dzisiaj przez cały dzień.

O godz. 16 z pod gmachu urzędu wojewódzkiego wyruszyli wszyscy urzędnicy i funkcjonariusze urzędu wojewódzkiego. W pierwszej czwórce maszerował wojewoda lwowski Alfred Biłyk, wicewojewoda dr Małaczyński, grupa ta udała się na plac bernardyński, gdzie pod kierunkiem instruktora pogłębiała zaczęte już w sobotę rowy.

Belgia pamięta o „świsłkach papieru“

Bruksela, 27. 8. PAT. Prasa belgijska komentuje zapewnienie, dane królowi przez ambasadora von Buelova-Schwante, że Niemcy nie naruszają neutralności Belgii, jeżeli zachowa ona neutralność. Szereg dzienników bel-

gijskich przypomina, że 2 sierpnia 1914 roku poseł niemiecki von Buelow-Saleske złożył również podobne oświadczenie dziennikowi „Soir“, zapewniające o paszanolowaniu neutralności belgijskiej przez Niemcy.

Mnożą się wypadki dezercji z armii niemieckiej

Toruń, 27. 8. PAT. Wypadki dezercji z szeregów armii niemieckiej nie ustają. Niemal codziennie przekraczają żołnierze niemieccy granicę Polski i proszą nasze władze graniczne o pozwolenie pozostania w Polsce.

Ostatnio zbiegli do Polski: Karl Gomoll, żołnierz pułku lotniczego w Doebernitz oraz szeregowiec z 27 p. p. Alfons Suchy. Jako powód ucieczki podają obaj żołnierze niechęć do pozostania w służbie Rzeszy.

Zamarł ruch na liniach „Lufthany“

Białogród, 27. 8. PAT. Wszystkie samoloty niemieckie „Lufthansy“, które znajdowały się w krajach bałkańskich i na Bliskim Wschodzie, bądź w drodze, bądź jako maszyny zapasowe, zostały w ciągu ubiegłej nocy i dnia wczorajszego odpilotowane do Rzeszy. Komunikacja lotnicza, utrzymywana przez „Lufthansę“, została przerwana.

Makkabi kopie rowy

Na apel prezydium miasta jako jedna z pierwszych organizacji zgłosiła się Makkabi krakowska, której przydzielono odcinek obok Wawelu, na plantach naprzeciw kawiarni „Royal“.

O godz. 7 rano odbyła się zbiórka członków klubu na boisku Makkabi. Do zebranych przemówił prezes klubu p. dr Schenker, po czym około 100 osób, a w tym i panie, uszeregowanych czwórkami pod kierownictwem prezesa pomaszerowało na swój odcinek. Zawrzała praca. Ręce sportowców dziarsko wyrzucały ziemię. Właściciel kawiarni „Royal“ rozdzielił pracującym w skwarze kilkaset porcyj herbaty.

Po krótkiej przerwie obiadowej kontynuowano nadal roboty, które zostały przed wieczorem kompletnie ukończone, co z zadowoleniem podkreśliła inspekcja władz.

AKCJA KOPANIA ROWÓW TRWA NADAL BEZ PRZERWY. JEST CZAS I MIEJSCE DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY JESZCZE OBOWIĄZKU NIE SPEŁNILI. ŁOPATY NIE ZABRAK-NIE DLA NIKOGO!

Urzednicy innych urzędów i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych również w zwartych szeregach udali się na czele ze swoimi przełożonymi, obsadzając inne punkty miasta.

We Lwowie pracują wszystkie odłamy społeczeństwa bez różnicy narodowości i wyznania.

Wezwanie Związku Rabinów R.P.

Warszawa, 27. 8. ZAT. Zarząd Związku Rabinów R. P. wezwał wszystkich rabinów na obszarze R. P., aby ci wezwali wiernych, czujących się na siłach, do niezwłocznego zgłaszania się do kopania rowów przeciwlotniczych oraz do ofiarowania sprzętów potrzebnych do powyższego celu. Zamieszkali na terenie miasta Warszawy uchodźcy żydowscy zorganizowali specjalne oddziały do kopania rowów przeciwlotniczych.

Komuniści francuscy odsłoniли właściwe oblicze

Lille, 27. 8. PAT. Policja dokonała rewizji w siedzibie stowarzyszenia przyjaciół Z. S. R. na okręg północny Francji. W Bethunie aresztowano trzech agitatorów za wystąpienia antypaństwowe.

Wspaniały sukces polskich piłkarzy

POLSKA — WĘGRY 4:2

Warszawa, 27. 8. Na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie wobec 15.000 widzów rozegrany został w niedzielę międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Węgry. Niespodziewane, ale zupełnie zasłużone zwycięstwo odniosła Polska w stosunku 4:2 (1:2). Zwycięstwo Polski było o tyle niespodziewane, że Węgrzy prowadzili już 2:0.

Bramki dla Polaków zdobyli Wilimowski (3) i Piontek z rzutu karnego, a dla Węgrów Zsengeler i Adam.

PRZEGLĄD PRASY

Klamka zapadła

Prasa omawia w dalszym ciągu znaczenie sojuszu polsko-angielskiego. „Robotnik” wyraża na ten temat następujący pogląd:

Klamka zapadła. Nikt w Berlinie żywić nie może złudzeń najmniejszych. Historia wyrzuciła „na szmelc” tradycję „splendid isolation” (wspaniałego odosobnienia) Wielkiej Brytanii, marzenia niektórych kół francuskich o tym, że „granica Francji znajduje się nad Renem”, — przekreśliła tak samo „sny nieiszczzone” pewnych kół polskich, że istnieją szanse „zgodnej współpracy” Polski z „Trzecią” Rzeszą. Dzisiaj znaleźliśmy się wszyscy tam, gdzie znaleźć się było potrzeba. „Granice” Polski, „granice” Francji i „granice” Wielkiej Brytanii — to razem Wisła, Sekwana i Tamiza.

Układ, z którego jesteśmy dumni

Przy sposobności zawarcia układu polsko-brytyjskiego znajdują w całej pełni wyraz sympatie do państw Zachodu, żyjące w Polsce a trzymane przez długi czas przez oziębiającą prasę. „Kurier Polski” pisze o tych sympatiach:

Z głęboką też nieufnością przyjmowało zawsze społeczeństwo polskie wszystko, co nas od Zachodu oddalało i odłączało. Instynkt na rodzie ostrzegał nas głośno wtedy, kiedy związki z Zachodem rozluźniały się na rzecz współpracy z Niemcami, których kultura na zgoła przeciwieństwo innych wyrasta podstawach i z innych źródeł płynie. To też — mimo powagi sytuacji, jaką zwiastowało wypowiedzenie przez Niemcy paktu o nieagresji — społeczeństwo polskie przyjęło ten fakt z niekłamną ulgą. Nie tylko ze względów politycznych. Nieznosnym bowiem ciężarem jest przyjaźń i współpraca z ludźmi, z którymi w gruncie rzeczy nic się nie ma wspólnego.

Zato teraz układ z Anglią całe społeczeństwo polskie przyjmuje z najwyższą, najszerszą radością.

Jest to bowiem układ z przyjaciółmi prawdziwymi, z narodem, w którym przyjaciela mieć chcemy, z którego przyjaźni jesteśmy dumni. Przyjaźń z Anglią i Francją budziła za wsze i budzi w sercu każdego Polaka żywy i szczery oddźwięk.

Nie jesteśmy sami

„Polska Zbrojna” ocenia w ten sposób fakt sojuszu Polski z Wielką Brytanią:

Nie wiemy, jakie błogosławieństwa spowodowały na Rzeszę i Sowietów porozumienie Berlina z Moskwą, nam wystarczy tu, jeśli stwierdzimy, iż Anglia zdegażowana tym samym na Dalekim Wschodzie, będzie mogła użyć swobodniej gros swych sił w Europie, że Francja bezpieczniejsza się czuje od strony Pirenejów dzięki neutralności Hiszpanii, że sytuacja wytwarzająca się, nie pozostanie bez wpływu na orientację innych państw, w pierwszym rzędzie Skandynawii.

Oto, co nasuwa się na myśl, gdy mowa o sojuszu Rzeczypospolitej z Wielką Brytanią. Pamiętajmy, że nie chodzi tu tylko o zjednoczone królestwo: ramię w ramię z Anglią króczą jej wielkie dominia i nieznierzone kolonie. Nie jesteśmy sami.

Nowy ton

W prasie, która do niedawna jeszcze odżegnywała się od chęci walki z hitleryzmem jako doktryną i podkreślała, że chodzi wyłącznie o aspiracje „Trzeciej Rzeszy” odzywają się nowe tony. Przykładem tego jest „Czas”, który pisze o układzie polsko-brytyjskim:

Polska cała, w pełni zgadzając się na treść i formę sojuszu z Anglią zdaje sobie też doskonale sprawę z tego, że gdy przyjdzie go w czyn wprowadzić, na co jest całkowicie przygotowana — to nie o swoje tylko interesy i przekonania walczyć będzie. Gdyby nawet przypadek zdarzył, że właśnie nie jej bezpośrednie interesy by w grę wchodziły, jesteśmy ponad wszystko pewni, że z nie mniejszym entuzjazmem i ofiarnością wystąpiłaby w obronie zagrożonych wspólnych za-

łożeń, metod i zasad politycznych. Polska zawsze z Zachodem w obronie ogólnoludzkich zdobyczy i założeń kulturalnych. To jej zaszczytna misja i posłannictwo historyczne. Wypełniając je, już niejedną barbarią zmogła, ratując zdobycze cywilizacyjne przed zagładą.

Zamysły, które się nie spełnią

Prasa podaje o niezwyklej objawie szczerości ze strony ministra sprawiedliwości Trzeciej Rzeszy dra Francka, który wobec dziennikarzy zagranicznych w Gdańsku pozwolił sobie na snucie śmiesznych planów:

Korespondent „Paris Soir” w Gdańsku, Danjou, który przeprowadził wywiad z niemieckim ministrem Sprawiedliwości drem Franckiem, uzupełnia obecnie relację z tego wywiadu niezmiernie charakterystycznym oświadczeniem ministra:

Min. Franck: Jeden z dziennikarzy zagranicznych zapytał mnie jak oficjalne czynniki niemieckie wyobrażają sobie położenie Polski po ewentualnym rozwiązaniu kwestii gdańskiej w kierunku pozytywnym dla Rzeszy. Czy pozostawimy Polskę jako państwo niepodległe, czy też uczynimy z niej protektorat.

— Dlaczego nie protektorat? Protektoraty cieszą się od kilku miesięcy dużą sympatią w Niemczech — oświadczył minister. Ta zdumiewająca odpowiedź udzielona została w obecności dwóch dziennikarzy amerykańskich, korespondentów „United Press” i „New York Times”, trzech dziennikarzy angielskich i korespondenta „Paris Soir”, Danjou.

Jak dodaje ten ostatni, po 2-ch godzinach od zakończenia wywiadu, sekretarz dr Francka, a zaraz potem on sam, uprzedzili korespondentów zagranicznych, że powyższe oświadczenie nie nadaje się do opublikowania.

Jednakże Danjou, nie czując się oczywiście związany tym dezzyderatem, uznał za właściwe to opublikować.

Akt rozpacz

„Gazeta Polska” wraca jeszcze raz do sprawy paktu niemiecko-rosyjskiego, uważając go za akt rozpacz:

Pakt tego rodzaju w myśl doktryny narodowo-socjalistycznej musi być uważany za coś w rodzaju paktu z diabłem. Otóż do paktów tej kategorii (niezależnie od ich ceny) ludzie uciekają się zazwyczaj wówczas, gdy nie mają już żadnego innego wyjścia, gdy zawiodły wszystkie inne ludzkie sposoby ratunku. Jest to chyba najbardziej typowy akt rozpacz, jaki może zdobyć się dusza ludzka. Gdy d. Faust doszedł do wniosku, że przy pomocy Boga i własnego rozumu nie potrafi zrozumieć istoty życia, wówczas dopiero rzucił swój rozpaczliwy okrzyk: „szatanie przyjdź”, a wówczas dopiero w świetle czerwonych refleksów i udrapowany romantycznie czerwonym płaszczem zjawił się na scenie uśmiechnięty, ironiczny Mefisto.

O wartości tego rodzaju paktów ludzkość posiada jednak wyrobioną opinię.

Wahania i niezwykle maniere

Na temat ostatniej akcji, podjętej przez Hitlera w Londynie pisze „I. K. C.”:

Cała ostatnia akcja podjęta przez Hitlera wobec Londynu w formie listu wysłanego przez amb. Hendersona jest jeszcze jedną niepoważną próbą oderwania Anglii od Polski i dowodem wahania się Rzeszy z decyzją wojenną.

Odwolanie mowy tannenberskiej jest drugim dowodem wahania.

Jest rzeczą znaną, że Hitler przedstawił swój plan ambasadorowi Hendersonowi a nie wspólnie ambasadorom Anglii i Francji. Choć przed paru dniami w Berchtesgaden ledwie raczył się pożegnać z Hendersonem, wczoraj okazał mu niezwykłą uprzejmość, natomias zachował się wręcz obraźliwie wobec ambasadora francuskiego, do którego podniesionym głosem zawołał: „Ja nie mogę pozwolić, by Polacy tak traktowali Niemców” (!?)

Cała ta aktorska robota dowodzi raz jeszcze, że Hitler natknąwszy się na mur determinacji Zachodu zaczyna grać rolę... pokojową. Tę rolę rodzaju kamedia była do przewidzenia chociaż przypuszczano, że to Mussolini zabawi się w mediację.

Nieoczekiwane skutki paktu rosyjsko-niemieckiego

Nowy Jork, 27. 8. PAT. „New York Times” pisze, iż pakt o nieagresji niemiecko-sowiecki usunął poważną przeszkodę wysuwaną przez przeciwników rewizji ustawy o neutralności, którzy twierdzili, iż pomoc amerykańska wy-

padłaby na korzyść Sowietom. Korespondent dziennika w Waszyngtonie, Krock, twierdzi, że życzenie prezydenta Roosevelta okazania wszelkiej możliwej pomocy Francji i Wielkiej Brytanii nie ulega wątpliwości.

Hiszpania w pełni neutralna

Madryt, 27. 8. PAT. Stanowisko Hiszpanii w chwili obecnej można zreasumować jednym słowem — neutralność.

Dzienniki unikają komentowania różnych nacechowanych wybuchami namiętnościami politycznymi wystąpienia zagranicznych. Artykuły wstępne dzienników hiszpańskich

traktują ostatnie wydarzenia z dużym obiektywizmem, co zwraca tym bardziej uwagę, iż jeszcze przed kilku miesiącami prasa hiszpańska popierała wszystkie wystąpienia osł

Wszystkie dzienniki pochwalały spokój i godność, jaką wykazuje Polska.

Sokolstwo polskie w U. S. A. ślubuje...

Nowy Jork, 27. 8. PAT. Na terenach wystawy światowej odbyła się imponująca manifestacja sokolstwa polskiego, w której udział wzięło przeszło 25.000 Polaków. Zebrane sokolstwo uchwaliło jednomyślnie wysłać następującą depeszę do P. Marszałka Śmigłego-Rydza:

„Panie Marszałku, tysięczne rzesze sokółów zebrane na terenach wystawy światowej celem obchodu święta sokółów, przesyłają Ci serdeczne pozdrowienia. Polsce ślubujemy wierność i zapewniamy Pana Marszałka o gotowości ofiar swego mienia i życia. Pięć milionów Polaków w Ameryce gotowych jest poświęcić swoje życie dla świętej sprawy obrony, której Polska jest gotowa

Listonosz — nową gwiazdą literacką Ameryki

Nowy Jark, 27. 8. ZAT. W amerykańskich kołach literackich silne wrażenie wywarło użycie nowego wybitnego talentu literackiego, który przez krytyków literackich nazywany jest drugim Whitmanem. Sensacja polega na tym, że poeta Maks Berman, piszący pod pseudonimem Dawid Mayoffer jest listonoszem, który przez cały dzień roznosi listy i paczki w Brooklynie. Zbiór jego poezji zwrócił na siebie powszechną uwagę. Berman liczy lat 41. Maks Berman trudni się roznoszeniem listów już od 18 lat. Ukończył ośmioklasową szkołę powszechną. Jako poeta debiutował już w roku 1928. Tematyka jego obejmie

Na pograniczu...

Strzały. -- Barykady. -- Bandy dywersyjne. -- Szykany przedstawicieli konsularnych

Kraków, 27. 8. PAT. Dzisiaj o godz. 13.30 na rzeźni granicznym Głodówka Witamowa (Słowacja) pow. nowotarski dwóch strażników granicznych z placówki Sucha Góra, udających się do swojej budki granicznej, zauważyć w odległości 30 m. od granicy polskiej 3 żołnierzy niemieckich, którzy otworzyli na nich ogień, oddając 8 strzałów. Strażnicy polscy odpowiedzieli również strzałami, rzucając 1 granat ręczny. Wówczas z za wzgórza Wtawowa po stronie słowackiej patrol został ostrzelany z karabinów, trzej zaś żołnierze niemieccy zbiegli do oczekującego ich motocykla.

Kraków, 27. 8. PAT. 27 sierpnia r. b. o godz. 15.30 w rejonie Sucha Góra otwarto ogień z ręcznych karabinów maszynowych na stronę polską. Oddane trzy serie po 10 strzałów oraz rzucono trzy granaty ręczne.

Toruń, 27. 8. PAT. O godz. 20.30 w pow. Kościerzyna gm. Nowa Karczma w gromadzie Szatarny bandy dywersyjne ostrzeliwały z terytorium gdańskiego przejście graniczne w Guzach. Polska straż graniczna odpowiedziała ogniem.

Poznań, 27. 8. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 17.15 Niemcy zabarykadowali przejście

graniczne dla pieszych pod Gorzytkiem, pow. Międzybórz, przeciągając druty kolczaste.

Działdowo, 27. 8. PAT. Około godziny 13.30 niemiecki C. K. M. ze stanowiska odległego o 2 km od granicy ostrzelał kilkoma seriami (ok. 50 strzałów) dwóch polskich strażników granicznych, przechodzących w odległości 100 m od granicy polskiej w pobliżu miejscowości Malinowo (powiat działdowski). Strzały niemieckie chybiły.

Rybnik, 27. 8. PAT. Opodal granicy w Brzeziu nad Odrą, po stronie niemieckiej przez całą sobotę były widoczne dwa balony obserwacyjne na uwięzi, z których żołnierze niemieccy przez lornetki obserwowali polskie pogranicze.

Działdowo 27. 8. PAT. Ok. godz. 9-ej rano w Dźwieźni odległej o ok. 6 klm. od granicy

patrol polskiej straży granicznej spotkał patrol kawaleryjski niemiecki, który przekroczył granicę polską w lesie pod Białutami. Na skutek wymiany strzałów padł na terenie polskim jeden kawalerzysta oraz koń.

Mor. Ostrawa, 27. 8. PAT. Niemieccy strażnicy graniczni nie przepuścili przez granicę w miejscowości Wierbica jadącego samochodem służbowym do Bogumina konsula R. P. w Morawskiej Ostrawie. Budynek konsulatu w Morawskiej Ostrawie obstawiony jest policją z motocyklistami, którzy inwigilują każdy ruch konsulatu. Straż graniczna nie przepuściła wczoraj samochodu konsularnego na polecenie motocyklistów policyjnych, którzy inwigilowali samochód. Po powrocie do Mor. Ostrawy konsul zaprotestował u dyrektora policji. Natychmiast po zajęciu wicekonsul w Morawskiej Ostrawie udał się samochodem do Cieszyna przez inny punkt graniczny. Nie został jednak również przepuszczony. Wszelka komunikacja telefoniczna i telegraficzna z Protektoratem jest przerwana. Pasażerski rozkład jazdy w Protektoracie nie obowiązuje.

Ewakuacja miast Śląska Opolskiego

Katowice, 27. 8. PAT. W chwili obecnej odbywa się ewakuacja ludności cywilnej w Bytomiu, Zabrze i Gliwicach. Ponieważ równocześnie odbywa się alarm lotniczy, ewakuacja ma miejsce w warunkach niesłychanego zamie-

szania. Znaczna część ludności, korzystając z powszechnego zamieszania, usiłuje przedostać się do Polski, co wywołuje niezliczoną ilość incydentów pomiędzy niemiecką strażą graniczną a zrozpaczoną ludnością.

We Francji niemal pełna mobilizacja

Paryż, 27. 8. PAT. „Petit Parisien“ donosi, że w obecnej chwili Francja powołała pod broń grupy mobilizacyjne: nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, i powołała grupę nr 8. Do zrealizowania mobi-

lizacji powszechnej — jak konstatuje dziennik — pozostaje powołać tylko grupę 7, resztę grupy 8, oraz tych rezerwistów, którzy posiadają t. zw. kolorowe karty mobilizacyjne.

Odpowiedź brytyjska dla Hitlera będzie wyczerpująca

We środę posiedzenie parlamentu

Londyn, 27. 8. PAT. Redaktor dyplomatyczny Agencji „Press Association“ określając nastroje kół politycznych Londynu, pisze, że w dniu dzisiejszym sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie. Nie należy oczekiwać zmiany w sytuacji, dopóki odpowiedź rządu brytyjskiego nie będzie doręczona kanclerzowi Hitlerowi.

Oświadczenie kanclerza Hitlera dla rządu brytyjskiego złożone amb. Hendersonowi, miało charakter raczej wymiany poglądów niż propozycji. Podczas swej rozmowy z amb. Hendersonem kanclerz Hitler wyłożył swe poglądy na rozmaite sprawy, m. in. na stosunki polsko-niemieckie, angielsko-polskie, angielsko-niemie-

ckie i inne kwestie. Odpowiedź brytyjska nie tylko potraktuje poszczególne zagadnienia, wyszczególnione przez kanclerza Hitlera, lecz wyłoży całokształt polityki brytyjskiej w obecnym kryzysie i stanowisko W. Brytanii wobec tych państw, z którymi Anglia jest związana układami.

Redaktor dyplomatyczny „Press Association“ pisze, że odpowiedź brytyjska wymagać będzie odpowiedzi rządu Rzeszy. Jest możliwe, że odpowiedź ta będzie dana we wtorek. W tym wypadku parlament byłby zwołany na środę.

Londyn, 27. 8. PAT. Reuter donosi: Jak słysząc propozycje kanclerza Hitlera i odpowiedź brytyjska ogłoszone będą we wtorek rano.

Misje moskiewskie składają raporty

Paryż, 27. 8. PAT. Premier Daladier otrzymał dzisiaj, jak donosi „Petit Parisien“ raport od gen. Doumène, b. szefa misji wojskowej, w którym przesłał premierowi protokoły rozmów moskiewskich.

* * *

Paryż, 27. 8. PAT. Agencja Havasa donosi, że ambasador Francji w Moskwie Naggiar odjeżdża jutro rano samolotem do Paryża via Helsinki. Ambasador złoży rządowi francuskiemu sprawozdanie na temat ostatnich wydarzeń.

—oo—

Dyplomaci pod nadzorem Gestapo

Berlin, 27. 8. PAT. Wszyscy attaches wojskowi otrzymali zakaz wydalania się z miast bez wiedzy Gestapo.

Berlin, 27. 8. PAT. Wszystkie ambasady poselstwa obcych państw w Berlinie strzeżone są przez patrole, które śledzą wszystkich wychodzących, przechodzących do budynków ambasad i poselstw.

—oo—

Dygnitarze hitlerowscy w Gdańsk

Gdańsk, 27. 8. PAT. Minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Frank oraz szef kancelarii Hitlera Reichsleiter Boehle opuścili dziś popołudniu samolotem Gdańsk.

—oo—

Legion amerykański powstaje we Francji

Paryż, 27. 8. (A). Bardzo silne wrażenie wywołała tu wiadomość, iż na terenie Francji rozpoczęło się formowanie ochotniczego legionu amerykańskiego. Na czele którego stanął bohaterski gen. amerykański Henry J. Reilly, znany zaszczytnie z walk we Flandrii w r. 1918 oraz płk. amerykański Charles Sweeny, jeden z czołowych organizatorów ochotniczego zaciągu amerykańskiego z czasów wielkiej wojny. Płk. Sweeny w kilku godzinach zwerbował prawie 10 tysięcy osób. Formowanie obecnego legionu amerykańskiego nie jest związane z żadnymi stosunkami rządu U. S. A., jednak nie mniej od pierwszej chwili jest żywym symbolem sympatii społeczeństwa amerykańskiego dla obrony ładu przez mocarstwa frontu sprawiedliwości.

UCIECHA: „Zeznanie szpiega”.
WANDA: „Lord Jeff” (Freddie Bartholomew) i „Pan z wyższych sfer”.

Japonia zbliża się do U. S. A.

Waszyngton, 27. 8. PAT. W kółach dyplomatycznych liczą się — według informacji Ag. Havasa — z wydatną poprawą stosunków politycznych i dyplomatycznych między St. Zjednoczonymi A. P., a Japonią. Dużą wagę przypisuje się wiadomościom otrzymanym przez sekretariat stanu z Tokio, że Japonia znalazła się po „zdradzie Berlina” w

niezwykle trudnej sytuacji i jest zmuszona zrewidować całą swą politykę zagraniczną. W Waszyngtonie liczą się z oszczędzaniem odtąd przez Japonię interesów angielsko-amerykańskich i unikać będzie kroków, które doprowadziłyby do zerwania z którymkolwiek z obu krajów.

Z teatru, literatury i sztuki

— „NADIR UN WAJN NISZT” W ŻYD. TEATRZE LETNIM, STRADOM 11. Dziś nieodwołalnie po raz ostatni wystąpią niezrównani mistrze humoru Dżigan i Szumacher oraz świetny artysta-recytator J. Kamen na czele pierwszorzędnego zespołu w arcywesołym widowisku satyrycznym pt. „Nadir un wajn nisz”. Bilety do nabycia przez cały dzień przy kasie teatru.

ŻYDOWSKI TEATR LETNI „PAWILON” (Stradom 11)

Poniedziałek, godz. 8.45 wiecz.: „Nadir un wajn nisz”.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Za winy niepopelnione” (Bartówna, Stępowski, Pichelski i Bodo).

APOLLO: „Wiosna nad Sekwaną”

ATLANTIC: Kobieta, którą kocham” (Paul Muni) i „Pan i cowboy” (Gary Cooper i in.).

LOPP: „Życie we dwoje” i „Serca uliczników”.

PROMIEN: „Hotel du Nord” (Annabela).

SCALA: „Dr Kildare” (Lew Ayres, Lionel Barrymore).

SZTUKA: „Trzech podchorążych”.

STELLA: „Jaśnie pan szofer”.

ŚWIT: „Czarny księżyc” (Jack Holt, Fay Wray)



Poniedziałek, 28 sierpnia.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 6.56 Pieśń poranna; 7 Audycja poranna; 8.15 Pogadanka dla rzemieślników — wygł. St. Ginter; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13 Płyta: 13.40 Program na dziś wiadomości bieżące i gospodarcze; 13.50 Jak spędzić wakacje? 13.52 Płyta za płytą... 4.45 Z rejsów Zawiszy Czarnego, aud. dla młodzieży Cz. I. w opr. St. Szymborskiego; 15.15 Muzyka popularna w wyk. ork. rozgł. katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego; 15.45 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 16 Dziennik popołudniowy; 16.10 Pogadanka aktualna; 16.20 Recital śpiewaczy Heleny Lipowskiej; 16.45 Kronika naukowa: Fizyka; 17 Recital fortepianowy A. Kasowskiego; 17.25 Muzyka z płyt; 18 Muzyka baletowa w wyk. orkiestry symfonicznej P.R., słowo wstępne St. Głowackiego; 19 Reportaż z obozu barczery; 19.30 Przy wczasy. Wyk.: Orkiestra rozgł. wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego; 20.15 Rezerwa; 20.25 Odczyt: „Batory pod Gdańskiem” w opr. J. Norka; 20.35 Lokalne wiadomości sportowe; 20.40 Dziennik wieczorny, wiadom. meteorol. i sportowe, Nasz program na jutro; 21 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej; 21.30 „Echa mocy i chwały”; 21.40 Muzyka z płyt; 22 Odczyt: „O jedności narodów bałkańskich” wygł. dr M. Małeckiego, prof. U. J.; 22.15 Muzyka z płyt; 23—23.45 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA. 6.30 Pieśń poranna i gimnastyka; 17 Muzyka taneczna; 20.15 Audycja dla wsi; 22 Płyty; 23.05 Wiad. w języku niemieckim i angielskim; 23.20 Płyty.

LWÓW. 6.56 p. Kraków; 13.40 Godzina najmłodszych; 14.35 Wiadomości gospod. i giełd; 17 Wiadom. bież.; 17.50 Aktualna pogadanka sportowa; 20.25 Audycja dla wsi; 22 Poradnik rodzicielski; 22.15 Wieczorna serenada — lekka aud. muzyczna; 23 p. Kraków.

KATOWICE. 5 Płyty; 17 Płyty; 20.25 Pogadanka; 22 „Szara godzina” — aud. słowno-muz.; 22.30 Płyty; 23 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

18 LONDYN REG.: Orkiestra salonowa. PARIS PTT.: 18.30 Koncert z Nicei. DROITWICH: 18.50 Popularny koncert symfoniczny.

3 WIEŻA EIFFELA: Koncert solistów. STRASBURG: Muzyka lekka. KOWNO: Muzyka rozrywkowa. SZTOKHOLM: Muzyka baletowa.

10 BORDEAUX: „Opowieści Hoffmanna” — opera Offenbacha. BRUKSELA FLAM.: Kabaret. LONDYN REG.: Koncert symfoniczny. KOPENHAGA: 20.30 Koncert symfoniczny. LYON: Transmisja z Opery Paryskiej.

1 HILVERSUM I: Muzyka rozrywkowa. KOWNO: Koncert symfon. LUKSEMBURG: Koncert Chóru Sykstyńskiego, transmisja z Lucerny. TALLIN: Koncert orkiestrowy. LONDYN REG.: 21.05 „Szukamy melodii”.

2 BUDAPEST I: Muzyka cygańska. DROITWICH: Koncert kameralny. RADIO ROMANIA: 22.15 Muzyka lekka. KOPENHAGA: 22.30 Sekstet smyczkowy Czajkowskiego.

3 POSTE PARISIEN: Muzyka taneczna. RADIO PARIS: Teatr radiowy w jęz. esperanto. HILVERSUM II: Muzyka rozrywkowa.

Czy będą mianowani arabscy i żydowscy komisarze okręgowi w Palestynie

Jerozolima, 27. 8. ŻAT. „Haarec” donosi z Londynu z kół stojących blisko urzędu kolonialnego o dalszych krokach zmierzających do realizacji Białej Księgi. Według tych informacji wkrótce mają być mianowani arabscy komisarze okręgowi w liczbie czterech i dwaj żydowscy komisarze okręgowi, mianowicie jeden w okręgu Ludd, drugi zaś — Hai-

fy. To samo pismo notuje pogłoskę, że B. bu mistrz Jerozolimy Racheb bey Naszaszibi ma być mianowany komisarzem okręgowym Jerozolimy, równocześnie zaś dla udobruchania Żydów mianowano by Żyda jako burmistrza Jerozolimy. Możliwe są też zmiany granic w okręgu Ludd i Samarii, aby okręgi te objęły jak najwięcej osiedli żydowskich.

Projekt ormiańskiej siedziby narodowej w Libanie

Jerozolima, 27. 8. ŻAT. Arabski „Felestin” donosi o projekcie utworzenia w Libanie ormiańskiej siedziby narodowej. Pismo donosi, że wybitni działacze ormiańscy opracowują obecnie plan takiej siedziby, która byłaby przeznaczona dla Armeńczyków, Asyryjczyków i Kurdów. Podobno w tej sprawie osiągnięto już porozumienia z francuskimi władzami mandatowymi, które miały wyrazić gotowość przeznaczenia na ten cel ćwierć miliona dunamów ziemi w Libanie. Na tych terenach przede wszystkim osiedlić się ma 16 tysięcy uchodźców — Armeńczyków, którzy zbiegli z Turcji. Ma to stanowić jądro przyszłej siedziby ormiańskiej. Władze francuskie miały przyrzec każdemu uchodźcy ormiańskiemu 15 dunamów ziemi i 500 franków zasiłku. Również nie-ormiańscy uchodźcy otrzymać mają zasiłek, lecz zamiast 500 tylko 200 franków. Na razie nie udało się skontrolować wiadomości „Felestin”.

Jak się oczyści Palestynę od arabskich min

Jerozolima, 27. 8. ŻAT. Arabski inżynier zatrudniony w rządowym departamencie robót publicznych zabity został, gdy auto jego najechało na minę w pobliżu Beth Dżibrin, między Hebronem a Gazą.

Ponieważ między Jerozolimą a Tel Awiwem eksplodowało kilka min, komendant wojskowy postanowił zastosować następujący środek oczyszczenia terenu z min na odcinku między Rechobot a Hulda. Wsadzono do aut najwybitniejszych w okolicy szejków, którzy mieli objechać całą okolicę. Na razie żadnych min nie wykryto.

Rokowania gospodarcze polsko-amerykańskie

Warszawa, 27. 8. (A) Wkrótce przewidziane jest nawiązanie rokowań gospodarczych między Polską a rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie uzupełnienia polsko-amerykańskiej umowy handlowej. Rokowania te nawiązane zostaną w wyniku ostatniego pobytu ministra Romana na światowej wystawie w Nowym Jorku.

Szpieg nazistowski aresztowany w Szwecji

Londyn, 27. 8. ŻAT. Z Sztokholmu donoszą, że policja aresztowała i zarządziła deportację Niemca, który przybył do Szwecji, aby śledzić żydowskich uchodźców. Szpieg wydelegowany został przez erfurcki „Welt Dienst”.

Zamknięcie niemieckiej agencji telegraficznej w Afryce Płd.-Zach.

Londyn, 26. 8. (t). Reuter donosi z Windhoek (Afryka Południowo-Zachodnia): Policja zamknęła biura agencji telegraficznej transoceanu, która jest instytucją niemiecką.

Remilitaryzacja wysp Alandzkich

Sztokholm, 26. 8. (t). Z Helsinek donoszą, iż preliminarz budżetowy Finlandii na rok 1940 wynosi 5,767.3 miln. marek, co stanowi rekord w historii niepodległej Finlandii. Z powyższej sumy 200 miln. przeznaczonych jest na fortyfikację wysp Alandzkich, co świadczy, że Finlandia postanowiła remilitaryzować wyspę, nie czekając na dalszy rozwój wypadków. Na razie załogę Alandów stanowić będzie artyleria nadbrzeżna i batalion piechoty.

171)

Używam go, gdy smakuje mi potrawa — „bisque” jest rzeczywiście wspaniałą — gdy chcę wyrazić ci moją wdzięczność, żeś mnie tu przyprowadziła, lub mój zachwyt nad twoim nowym kapeluszem. Gdy chcę powiedzieć, że pewnego dnia na szczycie Monte Senario wielbiłem Boga, lub że podobała mi się piosenka młodej śpiewaczki z wędrownego trupy aktorskiej, którą widziałem w Littlehampton. Wyraz ten nasuwa mi się na oznaczenie podziwu dla „Ukrzyżowania” nieznanego mistrza z wieku XII., które wisi w florentyńskiej Akademii i wypowiem go, gdy zechcę zaznaczyć, że podoba mi się rewia i że jesienią chętnie wdycham zapach ognisk palonych na polach. Ale użyję go również, gdy zechcę powiedzieć, że lubię korniszony w occie, zapach twojego pudru, smak twojej kredki do warg, twój rozkosznie śmieszny akcent i tysiąc innych tak charakterystycznych dla ciebie drobiazgów, których nie umiem nazwać. Wszystkie te różne uczucia obdarzam tym samym mianem „I love” i żadnej z tych „miłości” nie sprzeniewierzam się, mimo, że jest ich tyle.

— Hoho! — Gay zmarszczyła nosek. — A gdzie umieścisz Anię? Dlaczego opuściłaś ją w tym kata-logu?

Aluza była tak niespodziana, że Krzys nie znalazł odpowiedzi. Zauważył, że przypatrywała mu się bystro z uśmiechem igrającym na wydętych wargach i poczuł, że oblewa go ciemny rumieniec.

— Żal mi bardzo Ani, — mówiła w zamyśleniu. — Wiedziała, że nie porzuci Antosia. Ma w sobie zbyt wiele cech masochistycznych; nie umie wziąć życia w obie ręce i wgryźć się w nie ze smakiem. Gdyby nawet zdobyła się na to, z pewnością nabawiłaby się niestrawności. Gdybym jej tak nie kochała, musiałabym ją znienawidzić za to, że tak głupio odtrącała ciebie.

— Nie mówmy o Ani, proszę cię bardzo, — Krzys wyrzekł te słowa spokojnie. — To już minęło, ale jeszcze boli.

Skinęła głową.

— Wiedziała o tym dawno. Owej nocy, kiedy zdradziłam ci wszystko, postąpiłam źle i głupio. Czy zdajesz sobie sprawę, że od tej chwili nie widzieliśmy się więcej?

— Tak. — Spojrzał na nią uważnie. Nigdy dotąd nie dostrzegł w jej twarzy tego wyrazu rozczulenia. Oczy jej były wilgotne i pełne tak przejmującego wyrazu, że serce zabiło mu mocno.

— Gay, — wyjąkał — ty nie... ty chyba... czy na prawdę...

— Och, głuptasku! — Na twarzy jej pojawił się uśmiech i zgasł znowu. — A cóż myślisz? Czy przypuszczasz, że poluję na ciebie od miesięcy tak, dla żartu?

— Mój Boże! — zawołał Krzys zdumiony. — Nie miałem najłżejszego pojęcia!

— Nie rób takiej nieczęściwej miny, — kpiła. — A przede wszystkim nie psuj sobie apetytu!

A jednak Krzys zapomniał o jedzeniu. Był wstrząśnięty do głębi. Czy miała być przystanią wszystkich jego poszukiwań i niepokojów? Czy ona zdoła zapełnić pustkę samotności, niezdeterminowania, ciągłych wahań, pośród których zapomniał czego chciał i czym był właściwie? A może pochlebiało mu to, że ona go kocha? Czy kochała na prawdę, czy tylko zaślepiała ją zmysły — głód jego pieszczot podobny do apetytu z jakim zjadała pulardę...

— Nie byłeś przygotowany na to? — zachichotała, a potem na widok jego ponurej miny wybuchła głośnym śmiechem. Śmiała się tak do łez; łzy spływały po policzkach, zostawiając wśród pudru dwie wąskie ścieżki. Potem przestała śmiać się i zabrała się znów do jedzenia. Spadała cztery dania.



RYNEK AKCYJ I WALUT**Giełda pod wpływem wydarzeń politycznych****Wallstreet —
optymistycznie nastrojona**

Tydzień ubiegły na światowych rynkach giełdowych przebiegał pod wpływem wydarzeń politycznych. Odbijały się one na obrotach i kursach w zależności od zainteresowań sfer gospodarczych i finansowych. Aczkolwiek na ogół wahadłowe tempo kursów wskazywało tendencje niżkowe, jednak w stosunku do skali napięcia politycznego na całym świecie można stwierdzić, iż wielkie giełdy zachowały względny spokój i wstrzemięliwość w ocenie sytuacji.

GIEŁDA NOWOJORSKA

Giełda nowojorska zachowała dużą dozę obiektywizmu i spokoju w reagowaniu na wydarzenia polityczne. Aczkolwiek popyt na papiery wartościowe był ograniczony, podaży masowej nie zaobserwowano, co też wpłynęło hamująco na tendencje niżkowe.

Sytuacja pomyślna, w jakiej znajdują się liczne działy przemysłu amerykańskiego, nie wpłynęła na utrzymanie zwyczaj, osiągniętych w dniach poprzednich. Transakcje osiągnęły łączną cyfrę 750.000 sztuk akcji i papierów. Spadek kursu zanotowano przy transakcjach akcjami naftowymi, co jest skutkiem zahamowania znacznej części produkcji ropy naftowej wobec zatargu producentów z rafineriami. Wallstreet odnosi się do przebiegu kryzysu europejskiego z pewną dozą optymizmu, opierając się na informacjach własnych.

Pożyczki polskie, z wyjątkiem stabilizacyjnej, bez zmian. W dniu 25 sierpnia notowano (w nawiasach cyfry z 18 sierpnia): 8 proc. Poż. Dillona 15.00, 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 37.00 (42.25), 6 proc. Poż. Dolarowa 41.50, 7 proc. Poż. Śląska 26.00, 7 proc. Poż. miasta Warszawy 28.00.

NA GIEŁDZIE LONDYŃSKIEJ

Przebieg transakcji cechowała z początku słaba tendencja; poprawa zaznaczyła się później, po nadejściu wiadomości politycznych, które podziały optymistycznie. Kursy przodujących akcji papierów podniosły się. Większą wyżkę zanotowano przy obrotach akcjami kopalń złota, naftowymi, metalurgicznymi.

GIEŁDA PARYSKA

Reagowała z początku dość silnie na wiadomości o pakcie berlińsko-moskiewskim. Kursy kształtowały się niejednolicie. Renta państwowa niżkowała w niewielkich granicach, akcje węglowe i metalurgiczne oparły się tendencji niżkowej, kursy zostały nie tylko utrzymane, ale częściowo zwiększone. Na ogół przeważał nastrój wstrzemięliwości w zawieraniu transakcji.

NA GIEŁDZIE AMSTERDAMSKIEJ

Wahania i tendencje niżkowe ujawniły się silniej, niż na giełdzie paryskiej. Większą niżkę zanotowano przy papierach i akcjach bielorostw kolonialnych.

GIEŁDA BERLIŃSKA

pozostawała pod silnym naciskiem niepokoju i depresji panującej w kraju. Zaznaczyła się duża pula różnych papierów. Na polepszenie sytuacji nie wpłynęła wiadomość o podpisaniu paktu nicagregijskiego z Rosją.

NA GIEŁDZIE WIEDEŃSKIEJ

przeważał spokój i tendencja zwykła przy niewielkich obrotach.

Obroty na

GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ

kształtowały się normalnie przy utrzymanych przeważnie kursach. Notowano (pierwsza cyfra z 18 sierpnia, druga z 25 b. m.): akcje: Bank Polski 102.00—102.00, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 34.00, Węgiel 30.00, Lilpop 79.00—75.00, Haberbusch 50.00 Ostrowiec 76.00.

Papiery procentowe: 3 proc. Prem. Poż. Inwestycyjna I-iej em. 70.00—70.00, II-iej em. 69.00—69.00, 4 proc. Prem. Poż. Dolarowa 38.75—36.00, 4 proc. Poż. Konsolidacyjna 60.50—60.50, 4.5 proc. Poż. Wewnętrzna 60.50—60.50, 5 proc. Poż. Konwersyjna 63.00—60.00, 4.5 proc. L. Z. Ziemięskie 51.75—50.25, 5 proc. L. Z. m. Warszawy z 1933 r. 60.50—56.00.

Kursy ważniejszych dewiz zagranicznych kształtowały się w tygodniu ubiegłym następująco (pierwsza cyfra z 18, druga z 25 sierpnia b. r.): Amsterdam 286.46—287.40, Bruksela 90.72—90.50, Kopenhaga 111.63—111.63, Londyn 25.00—25.00, Nowy Jork 5.33½—5.33½, Paryż 14.16—14.15, Sztokholm 128.77—128.77, Zurych 120.65—120.45, Mediolan 28.02—28.02.

Pograżeni w głębokim bólu zawiadamiamy o zgonie naszego drogiego i niezapomnianego
Meża, Ojca i Syna bl. p.

ZYGFRYDA NICHTENHAUSERA**Z BIELSKA**

który wyrwany został tragicznym losem w kwiecie wieku z naszego grona.

Pogrzeb odbył się w niedzielę dnia 27 sierpnia 1939 r. w Krakowie.

Elza Nichtenhauser, żona. Rut i Eryk Nichtenhauser, dzieci. Róża Nichtenhauser, matka. Selma Brechner, Gustawa i Inż. Alfred Paunzen, rodzeństwo.

FRANCJA JEST GOTOWA

Korespondencja własna „Nowego Dziennika“

PARYŻ, w sierpniu.

Sytuacja zmienia się z godziny na godzinę. Mało znaczą w tej chwili takie czy inne oświadczenia poszczególnych publicystów. Nawet rząd republiki rezygnuje ze składania uroczystych deklaracji społeczeństwu, wystarczy świadomość, że rząd czuwa. Ale nie tylko rząd. Wraz z nim znajduje się w pogotowiu naród, oczekując w spokoju dalszego biegu wypadków.

Francuzi kochają pokój i woleliby korzystać z jego błogosławieństw, ale równocześnie doskonale rozumieją, że nie ma pokoju „za wszelką cenę”. Wiedzą, że Niemcy zmierzają do podboju wolnych państw, do zaprowadzenia nad całym światem, do odegrania roli pana wszystkich narodów. A jest coś, co Francuz ceni ponad wszystko: wolność. Żołnierz francuski złożył dowody swojego bohaterstwa. Nie reklamował się, jak Niemcy, ale trudy wojenne zniósł lepiej.

Oczywiście, każdy obserwator stawia sobie mimowoli pytanie: co się zmieniło w porównaniu z rokiem ubiegłym? I naprawdę nie trzeba być specjalnie bystrym, by różnicę wykryć. Leżą one, jak na dłoni.

A więc przede wszystkim stanowisko rządu. Francja była ubiegłego roku podczas kryzysu sudeckiego gotowa do wypełnienia swoich zobowiązań, ale istniały poważne wątpliwości natury zasadniczej. Rząd praski w ciągu kilku lat obiecywał uregulowanie problemu mniejszościowego. Pewne skargi były uzasadnione i Czesi nie potrafili przeprowadzić konsekwentnie żadnej polityki: ani bezkompromisowej, ani pojednawczej. W tych warunkach nacisk Londynu był bardzo duży. A mimo sympatii czynników decydujących, pozycja Pragi w Paryżu była słaba. Gorzej było z nastrojem w społeczeństwie. Hitler był dopiero w pierwszej fazie swojej ofensywy. Wystąpił z żądaniem autonomii dla terenów niemieckich, postępował bardzo ostrożnie, zastosował taktykę zdobywania pozycji za pozycją. Chodziło o to, by przeciwnik nie zorientował się we właściwych celach. I udało mu się to.

A teraz?

Przez ten rok nauczyliśmy się wszyscy wiele. Okazało się przede wszystkim, że Niemcy są nienasycone, że bynajmniej nie chodzi o ich tereny narodowe. „Lebensraum” jest pojęciem tak rozciągłym, że w ogóle trudno to zdefiniować. Wbrew różnym wystąpieniom publicystycznym sprzed kilku miesięcy wszyscy dziś wiedzą, że wojna nie będzie się toczyć o Gdańsk, ale o wolność narodów.

Rząd francuski i opinia publiczna ocenia spokojnie wytworzoną sytuację. Zarządzenia mobilizacyjne nie zaskoczyły społeczeństwa. Można wręcz stwierdzić, że oczekiwano ich. Zasięg jest znacznie większy, aniżeli w roku poprzednim. Powołano nie tylko pełną obsadę linii Maginota, ale również jej rezerwy, wzmocniono dalej obsadę wszystkich granic. Uzupełnione zostały wreszcie oddziały broni technicznej lotnictwa i floty. Zarządzenia mobilizacyjne rozplakatowano na ulicach miast. Wezwano mieszkańców miast nadgranicznych oraz Paryża, by, jeśli pobyt nie jest tam niezbędny, wyjechali na prowincję, w okolice oddalone od ewentualnych frontów wojennych.

Jak dotychczas z wezwania do opuszczenia stolicy skorzystało bardzo mało osób. Przygotowano jednak odpowiednio zwiększony tabor kolejowy, by podołać wzmożonemu ruchowi. Poza tym wydano już zarządzenia w sprawie biernej obrony opl. Z wrodzonym humorem Paryżanie komentowali odnośne obwieszczenia. Wszyscy zdają sobie sprawę, że sytuacja jest bardzo poważna. Nie słyszy się narzekania czy utyskiwań. Wiadomo, że pewne niedogodności są nieuniknione, przecież czymś różni się okres przedwojenny od czasów pełnego pokoju.

Francja jest spokojna. Francja wie, jakie spoczywają na niej obowiązki. Każdy Francuz wie, że jeśli nadejdzie godzina, w której wolność zostanie zagrożona, bez wahania zajmie wyznaczony dlań posterunek i spełni swój obowiązek.

Trzecia Światowa Konferencja Żydów polskich za granicą

Nowy Jork, 27. 8. ŻAT. Oddział amerykański Światowego Związku Żydów Polskich za granicą czyni przygotowania do trzeciej Światowej Konferencji Żydów Polskich, która odbędzie się w połowie września w Nowym Jorku. Delegacja Związku Żydów Polskich w Argentynie bawi obecnie w Nowym Jorku. Na czele delegacji stoi p. Wolf Orzech, sekretarz Federacji Żydów Polskich w Ameryce Południowej. W rozmowie z przedstawicielami prasy, p. Orzech oświadczył, że zapowiadana konferencja budzi żywe zainteresowanie wśród Żydów polskich w krajach południowo-ame-

rykańskich. Jest to szczególnie zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę, że skupienia żydowskie w Ameryce Południowej są jeszcze stosunkowo młode i głównie rekrutują się z Żydów polskich.

Delegacja z Argentyny zamierza postawić na porządku dziennym konferencji sprawę żydowskiego planu kolonizacyjnego w Argentynie. Według informacji p. Orzecha rząd argentyński zdecydowany jest ułatwić odnośną akcję kolonizatorską.

Na konferencję nowojorską przybyć mają delegacje z 21 krajów.

„Chyba z tego powodu Niemcy kolegują teraz z Sowietami“

Waszyngton, ŻAT. W toku swych prac komisja kongresowa dla badania „nieamerykańskiej działalności“, która bada akcję nazistowską w Stanach Zjednoczonych, przesłuchiwała ostatnio jednego z działaczy nazistowskiego

„Związku Niemców amerykańskich“, który stwierdził, że działalność tej organizacji nie jest wymierzona przeciwko Ameryce, lecz przeciwko Żydom, gdyż „Żydzi poparli komunizm w Rosji“. Przewodniczący komisji Dias poczynił przy tym sarkastyczną uwagę: „Dlatego chyba Niemcy kolegują teraz z Rosją“.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

Przychodnie dla umysłowo chorych

Jedną z ważnych cech chorób nerwowych i psychicznych jest występująca, i to zawsze wprawdzie, ale dość często, zmiana osobowości umysłowej i prawnej chorego pod względem poczytalności i zdolności do zarobkowania. To też zawsze należy stwierdzić, czy stan umysłowy chorego jest taki, że pozwala mu na ochronę własnych interesów i załatwianie własnych spraw, czy zdolność ta jest zachowana, zniesiona, czy tylko ograniczona i w jakim stopniu. Od tego przecież zależy w dużej mierze opieka nad nim pod względem prawnym, socjalnym względnie gospodarczym.

Jeszcze bardziej skomplikowana staje się ta sprawa u chorych nerwowo i psychicznie na skutek tego, że stan ich psychiczny, a co za tym idzie i samodzielność ich postępowania

ulega niesłychanie często fluktuacjom

zależnie od fazy cierpienia, w której się akurat znajdują. Zmiany takie występować mogą nawet kilkakrotnie w ciągu dnia. Bardzo często musi się chorego, bez względu na stan jego poczytalności, poprostu tylko w interesie samego leczenia, t. zn. wyłączenia szkodliwych wpływów i ewentualnych pogorszeń, odizolować od wszystkich prawnych względnie gospodarczych spraw; trzeba mu wtedy wyznaczyć prawnego zastępcę, który sprawy jego załatwi. W innych znowu przypadkach może się zdarzyć, że właśnie dla pobudzenia psychicznego życzy sobie lekarz, by chorego zainteresować jego stanem majątkowym i jego interesami, choćby nawet jego zdolność do załatwiania takich spraw wydawała się wątpliwą.

Ta wielopostaciowość i zmienność stanów psychicznych sprawiają, że odpowiednia prawna i gospodarcza opieka nad osobą i majątkiem umysłowo chorego jest tak bardzo trudna. W jednym wypadku trzeba chorego ubezwłasnowolnić, w innym znowu okazuje się to zbyt ciężkie lub zgoła niewskazane. Jako regułę należałoby ustanowić, że przed powzięciem stanowczego kroku wskazana jest konferencja porozumiewawcza pomiędzy psychiatrą a prawnikiem; od czasu do czasu też okaże się potrzeba korektury, zależnie od zmian w stanie chorego. Często też pokonać trzeba opory, stawiane czy to przez samego chorego, czy też przez jego rodzinę.

Obok zabiegów prawnych, mających na celu ochronę osobowości prawnej umysłowo chorego, wchodzi też w grę — i to często już w samych początkach choroby — rozmaite względy humanitarne, socjalne i gospodarcze, o których zapominać nie wolno. I tutaj właśnie jest miejsce dla opieki społecznej nad chorymi, o ile oczywiście rodzina sama nie weźmie załatwienia tych spraw na siebie. Często do zadań takiej zorganizowanej opieki społecznej należy właśnie ujęcie wszystkich zabiegów rodziny chorego w właściwe tory i wyłączenie wszelakich niewłaściwości z tej strony.

Do zadań opieki społeczno-psychiatrycznej należy wychwytywanie możliwie jak najwcześniej rozpoczynającego się cierpienia i skierowanie chorego do fachowego zbadania i leczenia. Dla ułatwienia tego zadania służyć powinny poradnie dla nerwowo i umysłowo chorych. Po zbadaniu lekarze przychodni mogliby w porozumieniu z lekarzem domowym czy Ubezpieczalni, rozstrzygać, co jest najbardziej na miejscu: leczenie domowe, czy umieszczenie w odpowiednim zakładzie czy klinice. — Przychodnia powinna również w czasie pobytu chorego w zakładzie

otoczyć pomocą rodzinę.

Jeżeli to organa winny n. p. na czas choroby

głowy rodziny wystarczyć się o dalsze prowadzenie interesów chorego (przez wystaranie się o odpowiedniego pełnomocnika); w razie zachorowania żony i matki dbać winny o znalezienie kogoś, kto by prowadził gospodarstwo domowe i zajął się wychowywaniem dzieci, — słowem do zadań przychodni należy stworzenie jednolitej opieki nad rodziną chorego.

Opieka społeczna może również zająć się przygotowaniami dla zwolnienia pacjenta z zakładu;

tutaj należy sanacja stosunków domowych, wpływ na chorego i jego rodzinę, przywrócenie starych stosunków pracy względnie wystaranie się o nowe zajęcie; a dalej załatwienie spraw majątkowych i uregulowanie spraw proceduralnych z władzami administracyjnymi. Krótko mówiąc, rozchodzi się o wprowadzenie pacjenta z powrotem w życie rodzinne, publiczne i zawodowo-zarobkowe.

W czasie odwiedzin w domu względnie w godzinach przyjęć w przychodni organa opieki społecznej nawiązują bliski kontakt z pacjentem, dzięki czemu mogą nim kierować, pomagać mu w razie pogorszenia, a na wypadek gwałtownego nawrotu umieszczać go na czas z powrotem w zakładzie, uprzedzając w ten spo-

Odpowiedzi lekarza domowego

F. 5. LATEK. 1) Zupełnie nie; nie ma to z tą sprawą nic wspólnego. — 2) Tak samo nie. — 3) i 4) 2 do 3 jaj dziennie. — 5) Nie ma to najmniejszego uzasadnienia i wyrządza dziecku wprost szkodę.

sób możliwość nieszczęśliwych przypadków dla niego samego względnie dla jego najbliższych. Tutaj należy także

poradnictwo małżeńskie,

co w rodzinach obarczonych chorobami umysłowymi jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Tak pomyślane i zorganizowane poradnictwo służy wprawdzie przede wszystkim ludności ubogiej względnie niezamożnej, ale w zasadzie nie jest zeń wyłączona żadna warstwa społeczna. Co jednak przede wszystkim podkreślić należy, to to, że dzięki tej poświęcenia pełnej pomocy ze strony poradni utrzymać można ponad wodą w ciężkich czasach także skromne i proste egzystencje ludzkie, które — jeśli ich nie gnębi choroba i nieszczęście — są dumne z swojej niezawisłości i najchętniej nie korzystają z wsparcia gminnych. Takim jednostkom opieka społeczna, podtrzymując ich w ich walce o utrzymanie, przywraca po wyzdrowieniu i po przeprowadzeniu w normalne stosunki życiowe, zupełną równowagę.

Grzyb domowy a zdrowie

Przypisywane do niedawna właściwości zakaźne grzybom domowemu oraz zdolność do wywoływania niektórych chorób u człowieka, jak: promienica, zaburzenia przewodu pokarmowego, zapalenie płuc i t. p. nie jest słuszne, gdyż znajdują one inne właściwsze wyjaśnienie.

W roku 1901 Behlaw a następnie Klug próbowali ustalić związek, jaki istnieje między działaniem grzybów domowych a powstawaniem nowotworów, zwłaszcza raka. Na razie jednak i tu nie udało się dowieść niezbicie, że grzyb domowy może się stać specyficzną przyczyną powstawania nowotworów złośliwych u człowieka. Równie mało prawdopodobne jest usadowienie i rozwój grzyba domowego w ustroju ludzkim, gdyż grzyb ten jest bardzo wrażliwy na działania temperatury i już w temperaturze ciała ludzkiego ulega zahamowaniu w rozwoju, a następnie zniszczeniu.

Słusznym jest twierdzenie, że o ile bezpośrednie zakażenie organizmu ludzkiego jest bardzo wątpliwe, o tyle pośrednie szkodliwe działanie zaznacza się wyraźnie i to pod różnymi postaciami.

Przed wszystkim grzyby domowe, nie posiadając ciała zieleni, nie są zdolne do rozkładania i asymilowania dwutlenku węgla tak,

jak inne rośliny. Ponadto stary grzyb domowy, zawierający około 30% białka, może wytwarzać przy rozkładzie przykro cuchnące gazy, podobnie jak wszystkie ciała zawierające białka. Gazy te nie są co prawda trujące, mogą jednak wywoływać, zwłaszcza u osób wrażliwych złe samopoczucie, bóle głowy, nudności, zawroty głowy, wymioty, senność itp.

We wilgotnych mieszkaniach bakterie chorobotwórcze znajdują lepsze warunki dla zachowania swej żywotności, aniżeli w mieszkaniach suchych. Zauważono ponadto, że zachorowania na reumatyzm stawowy obserwuje się przede wszystkim w mieszkaniach wilgotnych z grzybem.

Suche natomiast zarodniki grzyba mogą stać się przyczyną zanieczyszczenia lokalu przez tzw. zapylenia powietrza. Zarodniki grzyba domowego są bardzo lekkie, dzięki czemu już przy bardzo słabym ruchu powietrza unoszą się w powietrzu. Temu zjawisku też przypisuje się ogólnie fakt, że wśród mieszkańców zagrzewanych pomieszczeń występuje często dusznica bolesna. Do cząsteczek zarodników mogą się również przyczepiać bakterie chorobotwórcze bardzo niebezpieczne, a szczególnie bakterie gruźlicy.

HENRYK GOLDBERG.

Rumunia gotowa zawrzeć pakt nieagresji z Węgrami

Rząd węgierski -- odmawia

Bukareszt, 26. 8. (t). Wobec tego, iż rząd węgierski, jak donosi Havas, zwrócił się do Bukaresztu w związku z zarządzeniami natury wojskowej. powziętymi przez Rumunię, rząd rumuński oświadczył, iż chodzi tu o koncentrację w celu przeszkolenia jednostek wojskowych, biorących udział w dorocznych manewrach je-

siennych i że zarządzenia te nie posiadają żadnego charakteru agresywnego. Zresztą by uwiarygodnić te zamiary pokojowe w stosunku do sąsiadów, rząd rumuński wyraził gotowość zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Rumunią a Węgrami. Rząd węgierski odpowiedział — jak donoszą — iż nie może przyjąć tych propozycji.

Znowu aresztowanie polskiego kolejarza

Gdańsk, 27. 8. PAT. Władze gdańskie zaareztowały wczoraj zawiadowcę stacji Prangschin (Praszyno) i Straschin, Klemensa Kitkę.

I znowu prowokacja

Toruń, 27. 8. PAT. W nocy z soboty na niedzielę dnia 27 bm. około północy patrol niemiecki ostrzeliwał pływające na Wiśle statki w okolicy Gorzędzia, w powiecie tczewskim, w pobliżu południowego cyplu terytorium gdańskiego. Patrol niemiecki oddał ok. 200 strzałów na stronę polską. Z naszej strony nikt nie strzelał.

Wiedzą, co ich czeka

Toruń, 27. 8. PAT. Z terytorium Wolnego Miasta Gdańska masowo powracają do Polski robotnicy sezonowi. Gdańszczanie przy pożegnaniu z polskimi robotnikami, powracającymi do Polski, ubolewają, że muszą pozostać na terytorium gdańskim i że wkrótce nie będą mieli ani co jeść, ani w co się ubrać.

Prawda o sytuacji Niemców w Polsce

Warszawa, 27. 8. PAT. W poniedziałek, dnia 28 b. m. o godz. 21.45 dyrektor biura zadań specjalnych prezesa rady ministrów Mieczysław Lepecki mówił będzie w radio na temat: „Nie prześladowuje Niemców w Polsce“.

Odczyt ten podany będzie w radio również w językach angielskim i francuskim.

Walka z lichwą żywnościową

Częstochowa, 27. 8. PAT. Prezydent miasta Szczodrowski wydał surowe zarządzenie dla utrzymania dotychczasowych cen za produkty pierwszej potrzeby, przyczem w wyniku rewizji aresztowano hurtownika Wajnsztoka i kilku sklepikarzy oraz jednego rzeźnika.

Konferencje premiera Daladier

Paryż, 27. 8. PAT. Premier Daladier odbył dzisiaj rano rozmowę z generałem Gamelin i z admirałem Darlan, szefem sztabu francuskiej marynarki wojennej.

Paryż, 27. 8. PAT. Agencja Havasa donosi, że minister spraw zagranicznych Bonnet przyjął dzisiaj rano ambasadora Rzeczypospolitej Łukasiewicza.

Strefa bezpieczeństwa we Francji

Paryż, 27. 8. PAT. Strefa, położona na wschód od linii przechodzącej przez Calais, Paryż, Lyon i Marsylię, została zamknięta dla ruchu powietrznego. Lądowanie i start samolotów z wymienionych miast są dozwolone.

Imperium Francji u boku

Paryż, 27. 8. PAT. Minister kolonii Mandel przyjął dzisiaj rano cesarza Annamu, który oświadczył, iż pragnie jak najprędzej powrócić do swego kraju, by oddać cały swój autorytet na usługi Francji.

Cesarz wydał niezwłocznie konieczne zarządzenia w związku z wyjazdem do Annamu.

Misje wojskowe w drodze powrotne

Helsingfors, 27. 8. PAT. Powracające z Moskwy misje wojskowe francuska i brytyjska przybyły dzisiaj rano do Helsingforsu.

Anglia modli się o pokój

Londyn, 27. 8. PAT. Reuter donosi: Król Jerzy 6 i bracia królewscy wznosili dziś wraz z całym narodem modły o pokój. Arcybiskup Cantenburry zarządził dziś specjalne modły, a kościoły w całym kraju były pełne modlących się. Wśród wiernych zauważono wielu mężczyzn i kobiet w mundurach polowych.

Holandia odwołuje rewie wojskową

Haga, 27. 8. PAT. Wielka rewia wojskowa zapowiedziana na 31 sierpnia w związku z urodzinami królowej Wilhelminy została odwołana.

Nadzwyczajne pełnomocnictwa dla Wysokiego Komisarza Palestyny

Jerozolima, 27. 8. (ŻAT). W dzisiejszym nadzwyczajnym wydaniu Dziennika Ustaw ogłoszono 2 ustawy. Wysoki Komisarz Palestyny uzyskał nadzwyczajne pełnomocnictwa w zakresie kontrolowania handlu artykułami spożywczymi, materiałami opałowymi oraz wszelkimi artykułami pierwszej potrzeby. Wysoki Komisarz został tą ustawą upoważniony do stosowania nadzwyczajnych środków przeciwko spekulacji. Druga ustawa upoważniła Wysokiego Komisarza Palestyny do zamknięcia wszystkich banków na terenie Palestyny na przeciąg trzech dni. Zamknięcie spowodowane zostało naprężoną sytuacją międzynarodową.

Dziś odpowiedź rządu brytyjskiego na propozycje Hitlera

Londyn, 27. 8. PAT. Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Następne posiedzenie gabinetu odbędzie się w poniedziałek w godzinach popołudniowych.

Należy przypuszczać, że ambasador Hender-

son powróci do Berlina w poniedziałek z odpowiedzią rządu brytyjskiego na oświadczenie kanclerza Hitlera.

O godz. 17-ej premier Chamberlain przyjęty był przez króla w pałacu Buckingham.

Po paktie z Rzeszą -- wznowienie walk w Mongolii

Tokio, 27. 8. PAT. Agencja Domei donosi, iż na odcinku Nomohan wojska japońskie zaatakowały w czwartek wojska sowieckie i mongolskie, które przekroczyły rzekę Kałka. Według wiadomości z frontu linia, na której toczą się walki, rozciąga się na przestrzeni około 100 km., ponieważ, jak zaznacza Agencja Domei — Sowiety po zawarciu paktu o nieagresji z Niemcami wzmogły swą działalność i zamierzają zaatakować ruchem flankowym wojska japońsko-mandżurskie.

W celu udaremnienia tej akcji wojska japońskie i mandżurskie ponowiły atak przeciwko nieprzyjacielowi, którego siły obliczają na

dwie dywizje wspomagane przez liczne tanki. Głównym celem tej akcji jest, jak przypuszczają, chęć przywrócenia zachwianego zaufania Zewnętrznej Mongolii.

Powstaje rząd Wewn. Mongolii

Kałgan, 27. 8. PAT. Agencja Domei zapowiada powstanie nowego rządu Wewnętrznej Mongolii pod przewodnictwem księcia Ten, który pod swą władzą ma połączyć trzy autonomiczne rządy Wewnętrznej Mongolii, południowy Czakar i północną część prowincji Szansi. Zmiana ta ma nastąpić 1-go września. Mongolii.

Egipt w pogotowiu

Kair, 27. 8. PAT. Rada Ministrów postanowiła przedstawić do podpisu królowi dekret, udzielający nadzwyczajnych pełnomocnictw rządowi, w celu zapewnienia bezpieczeństwa Egiptu w razie konfliktu zbrojnego. Dekret ten ma być podpisany jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

Pozbywają się szpiegów i sabotażystów

Montreal, 27. 8. PAT. Wszystkie kanadyjskie linie lotnicze zwolniły ze służby pilotów niemieckiego pochodzenia. Usunięto też wszystkich Niemców, którzy pracowali w fabrykach aeroplanów i w fabrykach broni i amunicji. Usunięci zostali nawet tacy specjaliści, których czasu nie można było zastąpić.

Odnaczenie twórców pojednania

Białogród, 27. 8. PAT. Jugosłowiański prezes rady ministrów Cvetkovicz i prezes chowackiej partii ludowej dr Maczek odznaczeni zostali za zasługi dla uregulowania zagadnienia chorwackiego najwyższym odznaczeniem Orła Białego I-szej klasy — wstęgi z gwiazdą.

W obawie przed sekwestrem

Lizbona, 27. 8. PAT. Niemiecki statek transportowy „Erna Oldendorff” usiłował wejść do portu bez flagi oraz ukrywając nazwę i narodowość statku. Kapitan tłumaczył się obawą przed sekwestrem statku na wypadek wojny. Portugalskie władze portowe w Lizbonie zmusiły kapitana niemieckiego do ujawnienia nazwy statku.

Terroryści irlandzcy działają

Londyn, 27. 8. PAT. W Liverpoolu wydarzyły się dwie eksplozje. Jeden wybuch uszkodził front urzędu pocztowego, drugi zaś nastąpił przed jednym z magazynów. Podczas drugiego wybuchu od bomby zapaliło się ubranie zamachowca, co ułatwiło jego schwytanie. Tłum chciał zlinczować terrorystę. Policja jednak zdołała uchronić go od śmierci. Oba zamachy przypisywane są terrorystom irlandzkim.

Władcy Indyj — wierni sprawie Imperium

Simla, 27. 8. PAT. Wicekról otrzymał od władców indyjskich oświadczenia, zawierające zapewnienia o lojalności w stosunku do króla angielskiego i cesarza Indyj oraz wyrażenie gotowości oddania wszystkich zasobów do jego dyspozycji.

Okrety brytyjskie wracają

Rio de Janeiro, 27. 8. PAT. Stojący w porcie krążownik brytyjski „Ajax” niespodziewanie wypłynął na pełne morze.

W Japonii zanosi się na doniosłe przemiany

Tokio, 27. 8. PAT. Agencja Domei donosi, iż premier Hiranuma prawdopodobnie zwoła specjalne posiedzenie gabinetu w poniedziałek, aby dać wyraz swej decyzji w sprawie reorganizacji frontu wewnętrznego. „Hocz Szimbun” przypuszcza, iż po posiedzeniu gabinetu Kurahei Iusa, kanclerz tajnej pieczęci odwiedzi księcia Saiondźi przed powzięciem decyzji w dziedzinie spraw wewnętrznych.

Dalsze meldunki z frontu... kopania rowów

Ministrowie przy pracy

Warszawa, 27. 8. PAT. Ludność stolicy pospieszyła dziś tłumnie do wyznaczonych punktów na terenie Warszawy, gdzie przystąpiono we wczesnych godzinach rannych do kopania rowów przeciwlotniczych. W akcji tej biorą udział przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa. Reprezentowane są również wszystkie zawody.

O godz. 15-tej w gmachu ministerstwa komunikacji zebrali się wszyscy wyżsi urzędnicy i funkcjonariusze tego resortu i z ministrem Ulrychem i podsekretarzami stanu udali się wszyscy do sąsiadującego z gmachem ministerstwa instytutu chemii doświadczalnej, gdzie na terenie skweru pracowano do godz. 18.30.

Ministrowie ramię przy ramieniu pracowali z najniższymi funkcjonariuszami ministerstwa i wykonali w rekordowym czasie wyznaczoną na ten dzień robotę.

Częstochowa, 27. 8. Wczoraj mieszkańcy Częstochowy zgromadzili się gremialnie na wezwanie starosty i prezydenta miasta do kopania rowów ochronnych. Wszyscy — kobiety i dzieci z takim entuzjazmem pracowali, śpiewając brygadę i rotę, iż pod wieczór w kilkunastu punktach miasta gotowe były wsporniki zrobione rowy. W kopaniu wziął udział w kilku punktach prezydent miasta Szczodrowski.

Inowrocław, 27. 8. PAT. W sobotę odbyło się na rynku wielkie zgromadzenie ludności Inowrocławia, która po wysłuchaniu przemówień patriotycznych udała się do kościoła, skąd po

odprawionych modłach podążyła wielotysięcznym tłumem na wyznaczone miejsca, gdzie zaopatrzona w łopaty przystąpiła do kopania rowów przeciwlotniczych. Udział wzięli również przedstawiciele władz z prezydentem miasta na czele.

Po zakończeniu prac tłumy odśpiewały hymn narodowy.

Toruń, 27. 8. PAT. W dniu dzisiejszym na murach miasta ukazała się odezwa komitetu współpracy społecznej z armią, nawołująca ludność do robót związanych z obronnością państwa.

W wielu punktach miasta rozpoczęto już kopanie rowów, w którym ludność bierze żywiołowy udział. W mieście panuje ożywiony ruch. Wszędzie widać się zdążających na miejsca pracy pojedynczo czy grupami mieszkańców z łopatami na ramieniu. Samochody ciężarowe przewożą na miejsca pracy starsze osoby.

Bydgoszcz, 27. 8. PAT. Około 10.000 osób obojga płci stanęło z łopatami do pracy przy kopaniu rowów przeciwlotniczych na wezwanie komitetu obywatelskiego pod przewodnictwem prezydenta miasta Leona Barciszewskiego.

W południe na teren prac przybył entuzjastycznie witany wojewoda pomorski Raczkiewicz w towarzystwie starosty Suskiego, prezydenta miasta p. Barciszewskiego i przedstawicieli prasy. P. Wojewoda dokonał przeglądu prac oraz wziął udział w kopaniu rowów.

Tylko szantaż — obliczony na miesiące

Paryż, 27. 8. (A). Wybitny francuski obserwator polityczny, który jako ostatni powrócił przed chwilą z Berlina wyraża opinię, że Niemcy starać się będą obecnie przewlekać rozstrzygnięcie obecnej sytuacji jeszcze kilka tygodni,

a może nawet miesięcy. Miało by to na celu primo doprowadzić wojnę zrywów do jeszcze większego natężenia, secundo prowadzenie dalszych pertraktacji z Rosją sowiecką w sprawie rozbiadowy zawartego paktu nieagresji.

Szwecja na straży swej neutralności

Sztokholm, 27. 8. PAT. W wyniku wczorajszej rady u króla Gustawa 5-go rząd szwedzki wydał szereg zarządzeń natury ochronnej. Zarządzenia te, mające na celu przede wszystkim obronę neutralności zostały w pierwszym rzędzie wprowadzone w życie w Szwecji zachodniej. Eskadra stacjonowana w Goeteborgu została wzmocniona. Przygotowuje się zamknięcie minami szeregu obszarów. Powołano pod broń znaczną ilość oficerów i szeregowych rezerwy marynarki wojennej, przeważnie z r. 1937 i 1938. Flota obrony wybrzeża znajduje się w całkowitym pogotowiu bojowym.

Zaloga fortecy morskiej Aelvsborg została wzmocniona. Powołano rezerwistów z artylerii przeciwlotniczej. Ponadto zostaną zatrzymani żołnierze artylerii przeciwlotniczej, którzy mieli być zwolnieni 4 września. Na kolei wstrzymano urlopy, podczas gdy w wojsku i w marynarce są one jedynie ograniczone. Jednocześnie wydano rozporządzenie przygotowania szpitali na wypadek wojny. Na dzisiejszym zgromadzeniu sztokholmskich związków zawodowych, premier Hanson wygłosił przemówienie, w którym sprecyzował postawę Szwecji w razie wybuchu wojny.

Włoski sojusznik waha się

Rzym, 27. 8. (A). W pałacu weneckim zjawiał się ambasador Rzeszy Mackenzen, który przywiózł odręczne pismo od kanclerza Hitlera, skierowane do Mussoliniego. Mussolini przy-

jął ambasadora niemieckiego w obecności ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i otwierając pismo obiecał przestudiować je w godzinach wieczornych.

W brunatnym obozie wojennym W oczekiwaniu posiedzenia Reichstagu

Berlin, 27. 8. PAT. Cała komunikacja lotnicza w Niemczech została zupełnie wstrzymana. Wyjątek stanowią tylko samoloty wojskowe, rządowe oraz samoloty używane do specjalnych celów, za specjalnymi pozwoleniami.

Berlin, 27. 8. PAT. W Berlinie nie pojawił się dotąd żaden komunikat o drugim orędziu Roosevelta, skierowanym do Hitlera

Berlin, 27. 8. PAT. Obywatele japońscy, mieszkający na terenie Rzeszy, przede wszystkim kobiety i dzieci wezwani zostali do natychmiastowego opuszczenia terytorium Rzeszy. Jak słychać transport Japończyków odplynął już dziś z Hamburga.

Berlin, 27. 8. PAT. Reichstag dotąd jeszcze nie został zwołany. Członkowie Reichstagu,

przebywający w Berlinie nieustannie utrzymują łączność, by w razie zwołania posiedzenia móc stawić się w ciągu pół godziny. Większość posłów zasiadła w pobliskich kawiarniach i restauracjach. Na Wilhelmstrasse, przed kancelarią Rzeszy gromadzą się tłumy. Tłum jest podniecony i zdenerwowany.

Wielkie wrażenie wywarło w stolicy Rzeszy dziś rano rozdanie kartek żywnościowych. Są to wielkie arkusze koloru różowego podzielone na małe kupony do odcinania. Przymus kartkowy obowiązuje już od jutra, 28 b. m. na kartki wydawana będzie nie tylko żywność, ale również i artykuły włókiennicze, obuwie, mydło, tłuszcz, węgiel i t. d. Władze starają się uspokoić wzburzoną opinię uzasadnianiem konieczności wprowadzenia kartek dla uregulowania rynku i sprawiedliwego rozdziału towarów wśród konsumentów. Radiostacja berlińska przerywała co godzina swój koncert dla nadawania komunikatów uspakajających i wyjaśniających konieczność wprowadzenia kartek.

Po wyjaśnieniach, jak należy posługiwać się kartkami żywnościowymi, speaker zapewniał o dostatecznym zaopatrzeniu Rzeszy w żywność, stwierdzając jednak, że wydzielanie żywności musi być wprowadzone nawet przed ewentualnym wybuchem konfliktu.

W ciągu niedzieli dzisiejszej sprzedaż benzyny została wstrzymana. Dopiero po godz. 20 wydawane będą niewielkie ilości benzyny lekarzom i osobom, które jej bezwzględnie potrzebują. Ruch samochodowy jest minimalny, większość bowiem samochodów zarekwirowano.

Na kolejach wprowadzono wielkie ograniczenia ruchu. Znaczną część pociągów odwołano. Na dworcach pełno rezerwistów. Tworzą się grupy cudzoziemców, oczekujących na pociągi międzynarodowe. Co chwila przebiegają transporty wojskowe. Dziś rano pociąg międzynarodowy idący via Kolonia do Brukseli odszedł z niewielkim opóźnieniem, jednak na zapytania służba kolejowa oświadczyła, że następne pociągi dojdą tylko do Kolonii, a ten będzie prawdopodobnie ostatnim pociągiem idącym do Brukseli.

Berlin, 27. 8. PAT. Dziś w godzinach popołudniowych wezwał Hitler do kancelarii Rzeszy członków Reichstagu, czekających w Berlinie na zwołanie Reichstagu. W czasie przyjęcia tego wygłosił on do nich przemówienie. Urzędowy komunikat na ten temat stwierdza, iż kanclerz skreślił posłom Reichstagu „powagę godziny“. Zresztą nie podano żadnych bliższych informacji na temat przemówienia kanclerza.

Berlin, 27. 8. PAT. W Berlinie wprowadzono szereg ograniczeń telegraficznych, przy nadawaniu każdej depeszy pytany jest wysyłający, czy treść depeszy przedstawia dla niego duże znaczenie, w przeciwnym razie proszony jest o powstrzymanie się od posługiwania telegrafem. Jednocześnie wydano 10dniowy zakaz posługiwania się pocztą lub telegrafem w stosunku do powołanych pod broń.

Berlin, 27. 8. PAT. Wszystkie niemieckie statki handlowe otrzymały rozkaz powrotu do portów macierzystych.

— 00 —

Ruch dyplomatów

Paryż, 27. 8. PAT. O godzinie 15.20 premier Daladier przyjął ambasadora R. P. p. Łukasiewicza.

Londyn, 27. 8. PAT. Ambasador Francji Corbin przybył do Foreign Office o godz. 16.

Ruch między Szwecją a Rzeszą przerwany

Sztokholm, 27. 8. PAT. Połączenia lotnicze między Szwecją a Niemcami oraz częściowe połączenia kolejowe zostały przerwane. M. in. wstrzymano wszystkie pociągi pospieszne do Niemiec.

Japonia odwołuje bojkot Anglików

Londyn, 27. 8. PAT. Reuter dorosi z Pekinu Japończycy zamieszkali w Pekinie otrzymali polecenie od swych władz, aby nie rozpoczynać zapowiadanej kampanii bojkotowej wobec Anglików i Francuzów

Sojusz polsko-brytyjski działa

Stanowisko gabinetu brytyjskiego uzgodnione z Polską

Londyn, 27. 8. (A). Jak się okazuje ambasador brytyjski w Berlinie Sir Neville Henderson przybył do Londynu specjalnym samolotem z Berlina, przywożąc nowe propozycje kanclerza Hitlera w sprawie przystąpienia do rokowań dotyczących załatwienia sporu niemiecko-polskiego. Premier Chamberlain zwołał na wieczór posiedzenie pełnego gabinetu, w którym wziął udział ambasador Henderson. Posiedzenie gabinetu trwało około 2 i pół godziny i odroczone zostało na dzisiaj przed południem. O wyniku wczorajszych narad gabi-

netowych brak oczywiście wszelkich informacji oficjalnych. Jednak według komunikatu radiostacji londyńskiej gabinet stanął na stanowisku, że wszelkie decyzje co do warunków, na jakich mogłyby się rozpocząć rokowania odnośnie do sporu niemiecko-polskiego, zależne są tylko wyłącznie od rządu polskiego. W związku z tym minister spraw zagranicznych lord Halifax bezpośrednio przed posiedzeniem gabinetu przyjął ambasadora R. P. Raczynskiego, którego zapoznał z propozycjami przywie-

zionymi przez ambasadora Hendersona. Była to zatem pierwsza konsultacja, przewidziana traktatem wzajemnej pomocy angielsko-polskim, który wszedł w życie wczoraj z chwilą podpisania go przez lorda Halifaxa i ambasadora R. P. w Londynie Raczynskiego. Ze źródła dobrze poinformowanego podają, że w zależności od decyzji rządu polskiego gabinet brytyjski ma zamiar wystosować kontrpropozycje, które miałby ambasador Henderson zawięzić do Berlina.

Front pokoju niezachwiany -- „oś“ konferuje

Wojska angielskie we Francji. Flota na wodach bałtyckich

Paryż, 27. 8. (r) Z przebiegu audiencji ambasadora Francji Coulondre u kanclerza Hitlera przedostały się do publicznej wiadomości następujące szczegóły: kanclerz miał oświadczyć ambasadorowi, że nie może dłużej tolerować sytuacji, jaka wytworzyła się między Niemcami a Polską i domaga się od Francji, by się do stosunków polsko-niemieckich nie mieszała. Ambasador przekazał natychmiast to oświadczenie do wiadomości rządu francuskiego.

Premier Daladier zakomunikował w odpowiedzi, że Francja jest głęboko przywiązana do pokoju, że dopełni jednak z całą stanowczością swych zobowiązań sojuszniczych wobec Polski. Premier wie, że po stronie polskiej

istnieje ta sama wola współpracy i gotowość do zastosowania w każdej sprawie spornej procedury pokojowej i nie może sobie wyobrazić, by z powodu jakiegokolwiek sporu międzynarodowego miała pociągnąć się krew w Europie. Rząd francuski jest zdecydowany poprzeć z całą gotowością wszelkie wysiłki, zmierzające do zastosowania procedury pokojowej.

Tę odpowiedź przekazał ambasador Coulondre kanclerzowi Rzeszy na następnej audiencji, która miała miejsce w sobotę popołudniu. — Kanclerz Hitler po zapoznaniu się z odpowiedzią premiera Daladier oświadczył, że jest ona dlań nie do przyjęcia. Stanowisko kanclerza zostało dzisiaj potwierdzone w formie pisem-

nej w postaci noty, którą złożył na Quai d'Orsay charge d'affaires ambasady niemieckiej.

Paryż, 27. 8. (r). Pierwsze oddziały angielskie znajdują się już na ziemi francuskiej.

Sztokholm, 27. 8. (t). „Socialdemokraten“ donosi, że silna flota angielska stoi pomiędzy Skagen a Lindsnaes.

Rzym, 27. 8. (r). Hr. Ciano przyjął ponownie ambasadora W. Brytanii sir Percy Lorraine.

Wedle informacji z kół obserwatorów zagranicznych Mussolini odbył cztery rozmowy telefoniczne z kanclerzem Hitlerem.

Berlin, 27. 8. (r). Ambasador Włoch hr. Atolico był dziś przyjęty przez kanclerza Hitlera.

Hitler żąda...

Co zawiera pismo Hitlera do Chamberlaina

Londyn, 27. 8. Wedle pogłosek, jakoby Hitler przesłał odręczny list do prem. Chamberlaina potwierdza się. List ten został doręczony przez amb. Hendersona w sobotę Po blisko trzygodzinnej naradzie gabinetu, Henderson był przyjęty przez króla Jerzego. Ten krótki tekst miał być postawiony w formie ultimatywniej.

Żądania Hitlera mają brzmieć:

- 1) Rzesza zawrze z W. Brytanią pakt o nieagresji na lat 25.
- 2) W. Brytania „odda“ Niemcom wszystkie kolonie „zrabowane“ traktatem wersalskim.
- 3) Gdańsk „powraca“ do Rzeszy.
- 4) Polska zgodzi się na budowę eksterytorialnej autostrady przez Pomorze.
- 5) Prawa Polski w Gdańsku (wolny port

clowy) zostaną zagwarantowane.

6) Zostanie zwołana natychmiast mieszana komisja, dla utrzymania spokoju na granicy niemiecko-polskiej.

7) Rzesza zawrze z Polską pakt o nieagresji na lat 10, gwarantując jej granice.

Koła zbliżone do ambasady niemieckiej w Londynie twierdzą, iż Rzesza nadal podtrzymuje w stosunku do Polski żądania wysunięte w przemówieniu Hitlera w dniu 28 kwietnia br. Żądania te w żadnym wypadku — twierdzą te koła — nie mogą być umniejszone. Do tej chwili nie jest jeszcze znana zupełnie odpowiedź rządu angielskiego na propozycje Hitlera. Nie wyklucza się jednak, iż pewne rozmowy mogą być podjęte.

Mussoliniemu śni się Monachium

Grandi w Londynie

Londyn, 27. 8. (A). Późnym wieczorem wylądował na lotnisku w Croydon tajemniczy samolot specjalnie przybyły z Rzymu. Władze odmówiły wszelkich wyjaśnień co do osoby tajemniczego przybysza. Przypuszczają, iż był nim b. ambasador włoski w Londynie Grandi. Według krążących tu pogłosek ów tajemniczy

pasażer przywiózł specjalny list od Mussoliniego do premiera Chamberlaina. Wedle wiadomości z Rzymu Mussolini miał rzekomo zaoferować się jako pośrednik między Anglią a Niemcami. W kwestii tej Mussolini miał przeprowadzić w tej sprawie dłuższą rozmowę telefoniczną z Hitlerem.

terytorium. Polska natomiast nie tylko nie zgodziła się na przepuszczenie wojska sowieckiego, lecz za pośrednictwem swego rządu miała oświadczyć, że wojskowa pomoc Rosji sowieckiej jest jej niepotrzebna. Francja i Anglia miały podzielić pogląd Polski. Dlatego też mówi Woroszyłow pozytywne zakończenie rokowań między mocarstwami zachodnimi były wprost niemożliwe, a ponieważ według Woroszyłowa nie było możliwe porozumienie angielsko-francusko-sowieckie, zatem zostało zawarte sowiecko-niemieckie. Co się dotyczy sprawy udzielenia surowców i materiałów wojennych na wypadek wojny — oświadcza Woroszyłow — to jest to sprawą umowy handlowej i nie była w ogóle przedmiotem rokowań wojskowych. To mówiąc podał przykład: Stany Zjednoczone, które udzielają surowców Japonii, wojującej z Chinami, nie posiadają przy tym żadnej konwencji wojskowej z Tokio. Koła moskiewskich obserwatorów zagranicznych podkreślają, że zawarte w wywiadzie wywody nie są przekonujące i logiczne, a ich opublikowanie zostało wywołane silnym oburzeniem korpusu oficerskiego w Rosji sowieckiej i najszerszych warstw społeczeństwa. Wywody te miały zatuszować, a względnie zaćmić podwójną grę moskiewską.

— 00 —

Tajne klauzule paktu moskiewskiego

Londyn, 27. 8. (t) Londyński korespondent „New York Daily Express“ donosi, iż pakt sowiecko-niemiecki posiada szereg klauzul, oraz dodatkowy tajny protokół. Protokół ten przewiduje:

- 1) Wolną rękę dla Rosji na Dalekim Wschodzie w udzielaniu pomocy wojskowej i gospodarczej Chinom;
 - 2) Bałkany podzielono na grupy wpływów, niemiecką, do której mają należeć Węgry, Rumunia, Jugosławia i Grecja i sowiecką z Turcją i Bułgarią;
 - 3) państwa bałtyckie mają być strefą wpływów sowieckich;
 - 4) Rosja zajęłaby Besarabię.
- Niemieckie Biuro Informacyjne dementuje tę wiadomość.

Woroszyłow wyjaśnia zerwanie rozmów

Nie pakt z Niemcami lecz sprzeciw Polski -- przyczyną zerwania

Ryga, 27. 8. (A). Według wiadomości nadeszłych z Moskwy największą sensacją stolicy sowieckiej jest udzielony dzisiaj przez marszałka Woroszyłowa wywiad przedstawicielom sowieckiej agencji telegraficznej w sprawie angielsko-francusko-sowieckich rokowań wojskowych. W wywiadzie tym marszałek Woroszyłow, który jak wiadomo pełnił funkcję przewodniczącego narad sztabowych angielsko-

francusko-sowieckich, oświadczył, że przyczyną zerwania rokowań wojskowych nie jest zawarcie paktu o nieagresję między Rosją a Niemcami, lecz niemożliwe do przewyżnienia trudności, jakie wyłaniały się podczas rokowań angielsko-francusko-sowieckich. Według Woroszyłowa Rosja mogła by pójść z pomocą Anglii i Francji jedynie wówczas, gdyby Polska przepuściła wojska sowieckie przez swoje

Kronika krakowska

Dyżury aptek

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek Gł. 42, Floriańska 15, Karmelicka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Krowoderska 74, Pl. Zgody 18, Mogilska 16.

Delegaci kongresowi wrócili z Genewy

Poseł dr Ignacy Schwarzbart oraz delegaci Zach. Małopolski powrócili w dniu wczorajszym z Genewy do Krakowa.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby

Zarząd Miejski przypomina, że obowiązujące dotąd ceny mięsa, tłuszczów wieprzowych i wyrobów wędliniarskich oraz chleba, mąki i kaszy mają być pobierane nadal, a sprzedawcy nie mogą pod żadnym warunkiem i pozorem cen tych podwyższać.

Ceny te wynoszą za 1 kg:

Mięso wołowe. Mięso wołowe przednie I kl. 1.—zł, II kl. 90 gr., III kl. 80 gr., tylne z 20 proc. dokł. I kl. 1.40 zł, II kl. 1.16 zł, III kl. 96 gr., bez dokładki I kl. 1.60 zł, II kl. 1.30 zł, III kl. 1.10 zł, Połędwica wołowa I kl. 2.—zł, II kl. 1.60 zł, III kl. 1.40 zł.

Mięso cielęce. Mięso cielęce przednie I kl. 1.20 zł, II kl. 1.—zł, III kl. 80 gr., tylne z 20 proc. dokł. I kl. 1.50 zł, II kl. 1.30 zł, III kl. 1.10 zł, bez dokł. I kl. 1.80 zł, II kl. 1.60 zł, III kl. 1.30 zł, kotlety I kl. 1.50 zł, II kl. 1.30 zł, III kl. 1.10 zł.

Mięso wieprzowe. Mięso wieprzowe od szynki I kl. 1.60 zł, II kl. 1.40 zł, III kl. 1.30 zł, boczek I kl. 1.50 zł, II kl. 1.40 zł, III kl. 1.30 zł, kotlety I kl. 1.90 zł, II kl. 1.80 zł, III kl. 1.70 zł.

Nerki wieprzowe I kl. 1.10 zł, II kl. 90 gr., III kl. 90 gr. Wątroba wieprzowa I kl. 70 gr., II kl. 50 gr, III kl. 50 gr, Ratki i głowa 40 gr., Kości 25 gr.

Wyroby wędliniarskie: Szynka wędzona sur. w całości 2.90 zł, gotowana w całości 4.—zł, krajana 5.—zł, Wędzonka sur. 1.80 zł, gotowana 2.30 zł, Boczek zwijany got. 3.60 zł, Karczek zwijany got. 3.60 zł, Kiełbasa surowa 1.60 zł, wędzona siek. 1.80 zł, Kiełbasa t. zw. wiejska 2.40 zł, krajana 3.40 zł, połędwicowa 5.—zł, Serdelki 2.50 zł, Parówki 3.50 zł, Kiszka pasztetowa 2.60 zł, Kiszki w trzech gat. 70 gr., Głowizna 2.60 zł, Salceson 1.60 zł, Wyroby specjalne 3.60 zł, Schab 1.20 zł, Skórki 40 gr, Słonina i bil 1.80 zł, Sadło 2.—zł, Smalec biały 2.10 zł, szary 1.50 zł.

Chleb, mąka i kasza: Chleb żytni z mąki o przemiale 55 proc. 28 gr., razowy o przemiale 95 proc. 25 gr., Mąka pszenna, wyciąg 30 proc. 52 gr., żytnia z przemiału 55 proc. 32 gr., Kasza jęczmienna perłowa 50 gr., siekana 33 gr., Grysik pszenny 55 groszy.

Zarząd Miejski apeluje do właścicieli odnosnych wytwórni i sklepów, aby bezwzględnie nie pobierali, ani też usiłowali pobierać cen wyższych od wymienionych zaznaczając, że przeciw wykraczającym zastosowane będą jak najsurowsze rygory karne, a towar ulegnie konfiskacie. W lokalach sprzedaży należy bezwarunkowo umieścić w miejscu widocznym i łatwo dostępnym dla klientów należycie sporządzane cenniki. Wszystkie sklepy z artykułami żywności i pierwszej potrzeby powinny być otwarte również w godzinach obiadowych a mogą być czynne również poza normalnymi godzinami handlowymi.

Organa miejskie kontrolować będą nadal sklepy spożywcze w kierunku ich otwarcia, pobierania i ujawniania cen.

Doniesienia o stwierdzonych wykroczeniach w kierunku magazynowania artykułów żywności i pierwszej potrzeby w celach spekulacji, pobierania lub żądania wyższych od wymienionych cen, zamknięcia sklepu, odmowy sprzedaży i t. p. zebrane publiczność kierować do urzędnika dyżurnego Oddziału Apropowizacyjnego Zarządu miejskiego (ul. Pąwia 3, Nr. telefonu 103-13).

— Z Kopenhagi donoszą, iż duńska marynarka wojenna została skoncentrowana w tamtejszym porcie wojennym. Okręty zaopatrzone w ostrą amunicję.

— Ministerstwo wojny Irlandii Północnej zawiadomiło lorda Craigavona o powzięciu zarządzeń, dotyczących utworzenia niezwłocznie oddziałów obrony narodowej w Ulsterze.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE I NA JOM KIPUR ŻYD. FUNDUSZU NARODOWEGO

Sklepy żydowskie na wiadomość o wydaniu życzeń noworocznych przez Komisję Lokalną Keren Kajemet Leisrael, wykupiły już większą część na kładu tych propagandowych karteczek, które w artystycznym wykonaniu przedstawiają widoki palestyńskie i zabytki jak Mur Płacy, Mgidal Dawid, Synagogę w Jerozolimie, port w Tel-Awiiwie itd. Mamy nadzieję, że dążenie właścicieli sklepów do powiększenia wpływów Żyd. Funduszu Narodowego przez sprzedaż tych życzeń spotka się z należyтым zrozumieniem społeczeństwa żydowskiego, które przez zakupywanie wyłącznie tych życzeń powiększy nasz stan posiadania w Palestynie. Karteczki wydane przez KKL noszą napis w języku hebrajskim „Keren Kajemet Leisrael“.

— 00 —

ZBIÓRKA UCZNIÓW GIMNAZJUM I LICEUM IM. Dra CH. HILFSTEINA

Dziś, w poniedziałek o godz. 8-mej rano odbędzie się zbiórka uczniów gimnazjum i liceum im. Dra Chaima Hilfsteina w gmachu Szkoły przy ul. Brzozowej 5, celem kontynuowania akcji kopania rowów przeciwltnicznych.

UCZNIOWIE ŻYD. SZKOŁY HANDLOWEJ DO KOPANIA ROWÓW!

Dyrekcja Zakładów Naukowych Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców wzywa Grono Nauczycielskie i młodzież Żydowskiej Szkoły Handlowej Gimnazjum Kupieckiego, Szkoły Administracyjno-Handlowej i Liceum Handlowego do stawienia się w budynku szkolnym dnia 28 sierpnia br. (poniedziałek) o godz. 9-tej rano celem odejścia do pracy kopania rowów obrony przeciwltnicznej.

APEL DO CIEŚLI!

Zarząd Miejski w Krakowie wzywa wszystkich cieśli, aby jaknajliczniej zgłaszali się dzisiaj t. j. poniedziałek, dnia 28 bm. z narzędziami na Ratuszu (Pl. WW. Świętych, Wydz. Budowl.) Apel ten do cieśli jest skierowany, celem przeprowadzenia dalszych fachowych prac przy wykarczaniu rowów przeciwltnicznych.

— MŁODE W. I. Z. O. wzywa wszystkie członkinie do niezwłocznego wzięcia udziału w kopaniu rowów przeciwltnicznych w Krakowie. Zgłoszenia do M. Jachimowicz, Dietla 49.

ZAPARCIE. Świadczenia powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej **FRANCISZKA-JÓZEFA**. Zapytajcie Waszego lekarza.

Zwycięstwo Polski nad Węgrami 4:2 (1:2)

Szczegóły przebiegu meczu Polska -- Węgry

W niedzielę odbył się w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego wobec 15.000 widzów międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Węgry. Sensacyjne zwycięstwo odniosła drużyna polska w stosunku 4:2 (1:2).

W pierwszej minucie przebiega się Cyganek, dostaje się pod bramkę Węgrów, ale piłka trafia obok słupka. Kontratak Węgrów nie daje również rezultatu.

W 13-tej minucie nieobstawiony Zsengeller dostaje się pod bramkę Polaków i strzela nie do obrony, zdobywając pierwszą bramkę dla Węgrów.

W 29-tej minucie pada druga bramka dla Węgrów. Toldi podał piłkę Adamowi, który z 20 m strzela nieuchronnie. Węgrzy w ten sposób prowadzili już 2:0. Zanosilo się na wysoką klęskę Polaków.

Pod koniec pierwszej połowy Polacy powoli przejmują inicjatywę. W 33-ciej min. Wilimowski w czasie zamieszania pod bramką Węgrów zdobywa pierwszy punkt dla Polski. W 35-tej minucie Baran schodzi z boiska i jego miejsce zajmuje Jaznicki. Od tej chwili Polacy górują, ale wynik pozostaje niezmieniony do końca pierwszej połowy.

Po zmianie pól zaznacza się coraz bardziej rosnąca przewaga Polaków. W 16-tej minucie następuje nowy atak Polaków, przy czym Piontek podaje piłkę Wilimowskiemu, który przedziera się przez obronę Węgrów i zdobywa drugą bramkę dla Polaków, wyrównując w ten sposób wynik 2:2.

W 26-tej minucie sędzia dyktuje rzut karny dla Polaków za wątpliwą zresztą rękę. Piontek z tego rzutu uzyskuje prowadzenie 3:2. W minutę później Wilimowski zdobywa czwartą bramkę, ustalając wynik dnia.

Ostatnie minuty należą do Węgrów. Grają oni dość ostro, ale nie udaje im się zmienić wyniku i sędzia odgwiżdżuje mecz przy stanie 4:2 dla Polaków.

ODWOŁANE IMPREZY SPORTOWE NA POMORZU

Toruń, 27. 8. W niedzielę miały się odbyć w Bydgoszczy mistrzostwa Polski pań w pięcioboju i sztafetach. Zawody te nie doszły do skutku.

Odwołane zostały również wszystkie imprezy sportowe, które się miały odbyć w Toruniu i Grudziądzu.

ODWOŁANIE MECZU PIŁKI WODNEJ HAKOAH—CRACOVIA

Bielsko, 27. 8. Zapowiedziany na dziś finałowy mecz piłki wodnej, o wejście do Ligi między Cracovią a Hakoahem, został odwołany.

LEGIA (Warszawa) — E. K. S. w. o.

Katowice, 27. 8. E. K. S. zrezygnował z meczu piłki wodnej o mistrzostwo Ligi, wobec czego Legia zdobyła punkty walkowerem, a E. K. S. spadł na ostatnie miejsce w tabeli.

AUSTRALIA WYGRAŁA Z JUGOSŁAWIĄ

Brooklyn, 27. 8. PAT. Mecz międzystrefowy o puchar Davisa Australia—Jugosławia zakończył się zwycięstwem Australii, która zdobyła w ten sposób mistrzostwo wszystkich stref i walczyć będzie

z posiadaczką pucharu Ameryką.

Trzeciego dnia w pierwszym spotkaniu Bromwich pokonał Mitica 6:1, 6:3, 6:2. Australia prowadzi obecnie 3:1 i nawet ewentualne zwycięstwo Puncceca w ostatnim spotkaniu nie zmieni już sytuacji.

Sukcesy Polaków na igrzyskach akademickich w Monaco

Nicea, 27. 8. (t) W ostatnim dniu igrzysk akademickich w Monaco Polacy odnieśli szereg sukcesów.

W szabli drużynowo Polacy wzięli pierwsze miejsce.

W finale zawodów tenisowych zwyciężył Francuz Abdesselam, bijąc Polaka Baworowskiego 6:2, 10:8, 2:6, 6:4. Baworowski w ten sposób zdobył wicemistrzostwo świata.

Na 400 metrów Gąssowski zajął pierwsze miejsce w czasie 49,3 przed Robertsonem 49,6 i Zabierzowskim 50,1.

W rzucie kulą Gierutto zajął trzecie miejsce, osiągając 14,60 m.

W biegu na 110 m przez płotki Sulikowski sklasyfikował się na trzecim miejscu.

W sztafecie olimpijskiej Polska zajęła drugie miejsce w czasie 3:32.

W niedzielę Polacy opuścili Monaco udając się z powrotem do kraju.

ANGIELSKIEGO początkujących, zaawansowanych — literatura — gramatyka — przedmioty handlowe. Starowisłna 41/8. 5390k

MEBLE LAKIEROWANE! Kuchenne, Przedpokojowe, Dziecięce i t. p. Pierwszorzędne! Kraków, Starowisłna 8. CENY ZNIŻONE 30% 4897k

Kursy Handlowe GRYSZPANA, SAREGO 12. WPISY codziennie

JEDN. ROCZNA SZKOŁA PRZYSPOBIENIA KUPIECKIEGO dla absolwentek szkół powszechnych. — **JEDNOROCZNA SZKOŁA PRZYSPOBIENIA ADMINISTR. HANDLOWEGO** dla absolwentek gimnazjum **TRZECIELETNIA ŻENSKA UCZELNIA JĘZYKÓW OBcych i DOKSZTAŁCENIA HANDLOWEGO** kształca sekretarki, buchalterki, tłumaczki, korespondentki. — Kraków, św. Jana 3. 5218g

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY 4498g

HALLO! Telef. 168-21. Garderoba, bieliznę noszoną kupują placę najwyższe ceny. Goldbegr, Gazowa 11. 5073g

STENOGRAFII biurowej — bankowej uczą się wszyscy u fachowej specjalistki **ZOFII SCHÖNGUTOWNY** — Kraków Golebia 2 tel. 109-97. 5589k

PIĘKNY pokój komfortowy dla inteligentnego pana na stanowisku do wynajęcia Bonerowska 2/4. 5578k

ZAKOPANE. Wesole i dobrze spędzisz czas w znanym komfortowym pensjonacie „**JURAND**“ ul. Chałubińskiego. Kuchnia rytualna. — Zarząd Rothów. 5515k

KONCESJONOWANA firma kupuje wszelką noszoną garderobę, obuwie, bieliznę. Płaci najwyższe ceny. — Fuks, Kraków, Starowisłna 74, Telefon 210-18. 5491k